

POGODA

Dziś będzie pochmurno, ciepło i parno, przelotne burze i deszcze. Temperatura najwyższa 78-80 stopni, w nocy deszcz, 52 stopni.

We wtorek będzie w dalszym ciągu pochmurno, nieco chłodniej, przelotne okresy deszczu. Temperatura około 73 stopni.

Szażliwość opadów dziś i w nocy 80 procent, we wtorek 70 procent. Wschód: — 6:41. Zachód: — 4:43.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1905

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — poniedziałek, dnia 25 września — Kleofasa, Ladysława.

Jutro — wtorek, dnia 26 września — Cypriana, Justyna.

Pojutrze — środa, dnia 27 września — Kosmy, Damiana, Władysława.

No. 225 Rok (Vol.) LXIV

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 25-go Września (Mon., Sept. 25), 1972

Telephone BR unswick 8-8700 15c

SAMOLOT RUNAŁ NA TŁUM W CUKIERNI

Premier Japoński Tanaka w Pekinie

Sen. Humphrey Ostrzega Demokratów

Washington. (UPI) — Sen. Hubert H. Humphrey (D-Minn.) ostrzegł Demokratów, że przegrają listopadowe wybory, jeśli koncentrować będą uwagę na zdobyciu głosów studentów kolegialnych, aktywistów młodzieżowych i obywateli z mniejszości rasowych — zaniebując obywateli z średniej i robotniczej klasy.

Jeszcze Jedno "Pojednanie" Dwóch Wrogów

Pekin (UPI) — 35 lat temu żołnierz japoński Kakuei Tanaka stanął na ziemi chińskiej w Mandżurii, jako przedstawiciel wojsk okupacyjnych. Dziś premier rządu japońskiego Kakuei Tanaka wygłaszał na lotnisku pekińskim "z gałką oliwną" i dążeniem do zakończenia okresu wrogości między Japonią i Chinami. 6-dniową, oficjalną wizytę szefa rządu japońskiego rozpoczęło powitanie na lotnisku pekińskim. Na czele ekipy gospodarzy stał chiński premier Chou En-lai, za nim 53 wysokiej rangi dygnitarzy chińskich oraz przedstawiciele misji dyplomatycznych.

Nad lotniskiem, obok flag chińskich, powiewały japońskie flagi "wschodzącego słońca," dokładnie na tych samych masztach, na których w dniu 21 lutego powiewały flagi amerykańskie.

Atmosfera powitalna była mniej sztywna, niż w czasie powitania prezydenta Nixona, czemu zapewne sprzyjał fakt, że premier Tanaka nie przybył do Chin jedynie po to, aby doprowadzić do normalizacji stosunków między dwoma państwami, ale także po to, aby przeprosić naród chiński za osiemioletnią wojnę, zakończoną w roku 1945, którą...

Nic Bez USA

Londyn (UPI). Obserwatorzy polityczni są przekonani, że przed wyborami prezydenckimi w USA nie podjęta zostanie jakakolwiek akcja, która mogłaby rozładować konflikt na Bliskim Wschodzie.

Nixon Zwycięży w Illinois

Washington (CT) — James Snyder (Jimmy The Greek) sławny gembler z Las Vegas, przepowiada że prezydent Nixon wyjdzie zwycięsko w wyborach listopadowych w stanie Illinois ze zwycięstwem 375,000 głosów ponad swym demokratycznym oponentem.

"Demokraci Za Nixonem Domagają Się Równej Reprezentacji"



Tricia Nixon Cox, Sekr. Volpe, Gub. Ogilvie Na Bankiecie Macierzy Polskiej

Tricia Nixon Cox, sekretarz transportu John Volpe, gub. Richard Ogilvie, Lorraine Percy — żona senatora Charles Percy, kongr. Roman Pucinski, demokratyczny kandydat na senatora; prokurator stanowy Cook Edward Hanrahan, biskup Alfred Abramowicz i biskup Franciszek Rowiński, znajdowali się wśród honorowych gości na bankiecie sejmowym Macierzy Polskiej, która obchodziła jubileusz działalności. Bankiet odbył się w sobotę, 23go września w sali hotelu Conrad Hilton.

Repatriacja Niemców z Polski

Londyn (DP) — Przedstawiciele Czerwonych Krzyży PRL i NRF w Warszawie omawiają trudności związane z repatriacją Niemców z Polski.

Koniec Etapu

Taipei. (UPI) — Wprawdzie politycy Chin Narodowych nie wyrzekli wszystkich nadziei, że nawet po pekińskiej wizycie japońskiego premiera Kakuei Tanaka jakaś forma stosunków Japonia-Formoza zostanie zachowana, ale kupcy formozyjscy nadziei tych nie podzielają.

Papież Paweł VI: Jutro 75 Urodziny

Watykan. (UPI) — Jutro papież Paweł VI rozpocznie 75 rok życia, to jest osiągnie wiek, który — zdaniem Ojca Św. — winien wytyczać dygnitarzom Kościoła koniec działalności i przejście w stan spoczynku.

Sekr. Rogers Przed Forum Nar. Zjed.

United Nations (UPI) — Sekr. Stanu William P. Rogers, podczas niezmiernie ważnego przemówienia które wygłosi dzisiaj na forum Zgromadzenia Narodów Zjeonoczonych, zamierza zrobić silny nacisk na kwestię międzynarodowego terroryzmu.

Zwycięskie Referendum w Norwegii?

Oslo (UPI) — Drugi dzień narodowego referendum w Norwegii zdaje się świadczyć bez wątpienia o poparciu, jakie uzyskał premier Trygve Bratteli dla rządowych planów przystąpienia do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Opinia Heikala

Kair (UPI) — Wpływowy propagandzista egipski Mohamed Heikal stwierdził w redagowanej przez siebie półroczniczej gazecie "Al-Ahram", że w ciągu kilku najbliższych tygodni Izrael będzie dążył do zagrabienia dalszych terytoriów arabskich i że uczyni to, zanim USA i ZSRR zrobią jakikolwiek następny krok na drodze do rozładowania konfliktu blisko-wschodniego.

12 Dzieci Wśród 22 Zabitych

Sacramento, Calif. (UPI) — Podczas wczorajszego widowiska powietrznego, starej daty odrzutowiec z okresu wojny koreańskiej, uderzył w wypełnioną tłumem cukiernię, gdzie odbywało się przyjęcie dla dzieci z drużyny futbolowych. Motor samolotu zawiódł przy starcie z bieżni, tak że samolot nie mógł się wzniesić w powietrze runął przez szosę stanową, niszcząc po drodze trzy samochody i wpadł na wypełnioną 200 dziećmi cukiernię, wznecając wielki pożar.

Przed Koncem Roku Bieżącego

Tokio (UPI). W kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że po wizycie premiera Tanaki w Pekinie — Japonia nie ustanie w swojej ofensywie dyplomatycznej i gospodarczej.

Rzodzi Wojsko

Londyn (UPI). Przybywający do Londynu wysiedleńcy ugandyjscy twierdzą, że w Ugandzie panuje "straszliwa atmosfera terroru", że wszystkim rządzą wojsko, które stosuje szkany, a nawet bicie, nie tylko wobec ludności cywilnej, ale także wobec policji.

Dalsza Redukcja

Sajgon (UPI) — Stan amerykańskich sił zbrojnych w Wietnamie zmniejszył się o dalszych 400 żołnierzy i wynosi w tej chwili 36,100 ludzi pod bronią. Jest to stan najniższy od kwietnia 1965 roku, kiedy zaangażowanie amerykańskie w konflikcie wietnamskim osiągnęło liczbę 36,000 żołnierzy.

Policja w Obleżeniu

Pacoima, Calif. (UPI) — Uzbrojony w automatyczny karabin złoźczyca, trzymając stację policyjną w dzielnicy meksykańskiej dzisiaj nad ranem przez jedną godzinę w obleżeniu, zasypując stację strzałami. Znajdujący się wewnątrz stacji około 30 policjantów, wezwano pomocy, twierdząc że znajdują się pod obleżeniem kilku lub kilkunastu strzelców. Po godzinnym "obleżeniu", nadeszły z pomocą oddziały policji, stwierdzili że strzelcem był tylko jeden mężczyzna, który zapoatrzonny w dwa automatyczne karabiny ostrzeliwał stację z różnych stron. Strzelec został postrelony przez policjantów którzy przybyli swym kolegom z pomocą i został przewieziony do pobliskiego szpitala. Nazwiska strzelca nie ujawniono, ale rzekomo powiedział on policjantom, że nie chce żyć i wybrał ten rodzaj samobójstwa. Żaden z policjantów nie został ranny.

Alpinista Uratowany

Yosemite, Calif. (UPI) — Neal Olson, lat 24, został uratowany w niedzielę wieczorem po spędzeniu kilkunastu godzin ze złamaną nogą, wisząc ze skały. Olson wspinał się po gorze El Capitan, gdy został obalony zerwaną skałą.

Cholera w Tunezji

Paryż (ST). Francuskie władze zdrowia zarządziły drobiazgową kontrolę zdrowotną na lotniskach. Dotyczy ona wyłącznie pasażerów, przybywających z Tunezji, gdzie według oficjalnego rozpoznania wybuchła epidemia cholery.

Lżejszy Kaliber

Aj... aj... aj! w tej chwili padła bramka i jest jeden jeden dla Polski — wolał Michał Przemyski w transmisi radłowej z olimpijskiego meczu piłkarskiego Polska-Węgry.

## W Jedności Siła

Pod Tym Hasłem Odbyło Się Specjalne  
Zebranie Wydziału Kongresu Polonii

W piątek, 22-go września w sali par. św. Jacka odbyło się uroczyste zebranie delegatów i delegatów Wydziału Illinois Kongresu Polonii na którym u honorowano grono osób spoza zarządu dyplomami uznania za pracę dla Polonii. Zebrani przez aklamację in-dorsowali kandydaturę kongr. Romana Pucińskiego na senatora Stanów Zjednoczonych, oraz wszystkich kandydatów polskiego pochodzenia z obydwu partii.

Program rozpoczął przewodniczący Komitetu Rozwoju mjr. Kazimierz Makuch, hymn narodowe odpiewał Stefan Wik, prezes Wydziału Illinois mec. Mitchell Kobeliński powitał gości i powołał do przeprowadzenia programu b. prezesa Wydziału Illinois K.P.A. dr Edwarda Różańskiego. Inwokację odmówił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Program rozpoczął przewodniczący Komitetu Rozwoju mjr. Kazimierz Makuch, hymn narodowe odpiewał Stefan Wik, prezes Wydziału Illinois mec. Mitchell Kobeliński powitał gości i powołał do przeprowadzenia programu b. prezesa Wydziału Illinois K.P.A. dr Edwarda Różańskiego. Inwokację odmówił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Program rozpoczął przewodniczący Komitetu Rozwoju mjr. Kazimierz Makuch, hymn narodowe odpiewał Stefan Wik, prezes Wydziału Illinois mec. Mitchell Kobeliński powitał gości i powołał do przeprowadzenia programu b. prezesa Wydziału Illinois K.P.A. dr Edwarda Różańskiego. Inwokację odmówił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Program rozpoczął przewodniczący Komitetu Rozwoju mjr. Kazimierz Makuch, hymn narodowe odpiewał Stefan Wik, prezes Wydziału Illinois mec. Mitchell Kobeliński powitał gości i powołał do przeprowadzenia programu b. prezesa Wydziału Illinois K.P.A. dr Edwarda Różańskiego. Inwokację odmówił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Program rozpoczął przewodniczący Komitetu Rozwoju mjr. Kazimierz Makuch, hymn narodowe odpiewał Stefan Wik, prezes Wydziału Illinois mec. Mitchell Kobeliński powitał gości i powołał do przeprowadzenia programu b. prezesa Wydziału Illinois K.P.A. dr Edwarda Różańskiego. Inwokację odmówił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Program rozpoczął przewodniczący Komitetu Rozwoju mjr. Kazimierz Makuch, hymn narodowe odpiewał Stefan Wik, prezes Wydziału Illinois mec. Mitchell Kobeliński powitał gości i powołał do przeprowadzenia programu b. prezesa Wydziału Illinois K.P.A. dr Edwarda Różańskiego. Inwokację odmówił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Program rozpoczął przewodniczący Komitetu Rozwoju mjr. Kazimierz Makuch, hymn narodowe odpiewał Stefan Wik, prezes Wydziału Illinois mec. Mitchell Kobeliński powitał gości i powołał do przeprowadzenia programu b. prezesa Wydziału Illinois K.P.A. dr Edwarda Różańskiego. Inwokację odmówił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Program rozpoczął przewodniczący Komitetu Rozwoju mjr. Kazimierz Makuch, hymn narodowe odpiewał Stefan Wik, prezes Wydziału Illinois mec. Mitchell Kobeliński powitał gości i powołał do przeprowadzenia programu b. prezesa Wydziału Illinois K.P.A. dr Edwarda Różańskiego. Inwokację odmówił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Program rozpoczął przewodniczący Komitetu Rozwoju mjr. Kazimierz Makuch, hymn narodowe odpiewał Stefan Wik, prezes Wydziału Illinois mec. Mitchell Kobeliński powitał gości i powołał do przeprowadzenia programu b. prezesa Wydziału Illinois K.P.A. dr Edwarda Różańskiego. Inwokację odmówił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Program rozpoczął przewodniczący Komitetu Rozwoju mjr. Kazimierz Makuch, hymn narodowe odpiewał Stefan Wik, prezes Wydziału Illinois mec. Mitchell Kobeliński powitał gości i powołał do przeprowadzenia programu b. prezesa Wydziału Illinois K.P.A. dr Edwarda Różańskiego. Inwokację odmówił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Program rozpoczął przewodniczący Komitetu Rozwoju mjr. Kazimierz Makuch, hymn narodowe odpiewał Stefan Wik, prezes Wydziału Illinois mec. Mitchell Kobeliński powitał gości i powołał do przeprowadzenia programu b. prezesa Wydziału Illinois K.P.A. dr Edwarda Różańskiego. Inwokację odmówił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Program rozpoczął przewodniczący Komitetu Rozwoju mjr. Kazimierz Makuch, hymn narodowe odpiewał Stefan Wik, prezes Wydziału Illinois mec. Mitchell Kobeliński powitał gości i powołał do przeprowadzenia programu b. prezesa Wydziału Illinois K.P.A. dr Edwarda Różańskiego. Inwokację odmówił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Program rozpoczął przewodniczący Komitetu Rozwoju mjr. Kazimierz Makuch, hymn narodowe odpiewał Stefan Wik, prezes Wydziału Illinois mec. Mitchell Kobeliński powitał gości i powołał do przeprowadzenia programu b. prezesa Wydziału Illinois K.P.A. dr Edwarda Różańskiego. Inwokację odmówił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Program rozpoczął przewodniczący Komitetu Rozwoju mjr. Kazimierz Makuch, hymn narodowe odpiewał Stefan Wik, prezes Wydziału Illinois mec. Mitchell Kobeliński powitał gości i powołał do przeprowadzenia programu b. prezesa Wydziału Illinois K.P.A. dr Edwarda Różańskiego. Inwokację odmówił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Przeska Zielińska w swym przemówieniu apelowała do jedności, przypominając, że Zw. Polek był pierwszą organizacją, która złożyła donację na cele Komitetu Koordynacyjnego, organizującego pierwszy zjazd Kongresu Polonii. Apelowała do zbiorowego wysiłku w wykonaniu wielkich zadań, jakie stawia sobie Kongres Polonii, do licznego udziału w zbliżającej się konwencji Kongresu Polonii i głosowania na kandydatów polskiego pochodzenia w listopadowych wyborach.

**Przemówienie**

**Przeska Zielińska**

"W JEDNOŚCI SIŁA" — pod takim hasłem spotkałyśmy się tutaj tak licznie, aby podkreślić nie tylko swoją przynależność do Kongresu Polonii — ale zmanifestować swoją solidarność i poparcie działalności Kongresu.

Przypomnę, że Związek Polek od pierwszej chwili powstania projektu utworzenia Kongresu Polonii w Ameryce jest tak licznie reprezentowany — mamy bowiem tutaj cały Zarząd Główny i prawie wszystkie prezeski stany.

Przypomnę, że Związek Polek od pierwszej chwili powstania projektu utworzenia Kongresu Polonii w Ameryce jest tak licznie reprezentowany — mamy bowiem tutaj cały Zarząd Główny i prawie wszystkie prezeski stany.

Przypomnę, że Związek Polek od pierwszej chwili powstania projektu utworzenia Kongresu Polonii w Ameryce jest tak licznie reprezentowany — mamy bowiem tutaj cały Zarząd Główny i prawie wszystkie prezeski stany.

Przypomnę, że Związek Polek od pierwszej chwili powstania projektu utworzenia Kongresu Polonii w Ameryce jest tak licznie reprezentowany — mamy bowiem tutaj cały Zarząd Główny i prawie wszystkie prezeski stany.

Przypomnę, że Związek Polek od pierwszej chwili powstania projektu utworzenia Kongresu Polonii w Ameryce jest tak licznie reprezentowany — mamy bowiem tutaj cały Zarząd Główny i prawie wszystkie prezeski stany.

Przypomnę, że Związek Polek od pierwszej chwili powstania projektu utworzenia Kongresu Polonii w Ameryce jest tak licznie reprezentowany — mamy bowiem tutaj cały Zarząd Główny i prawie wszystkie prezeski stany.

Przypomnę, że Związek Polek od pierwszej chwili powstania projektu utworzenia Kongresu Polonii w Ameryce jest tak licznie reprezentowany — mamy bowiem tutaj cały Zarząd Główny i prawie wszystkie prezeski stany.

Przypomnę, że Związek Polek od pierwszej chwili powstania projektu utworzenia Kongresu Polonii w Ameryce jest tak licznie reprezentowany — mamy bowiem tutaj cały Zarząd Główny i prawie wszystkie prezeski stany.

Przypomnę, że Związek Polek od pierwszej chwili powstania projektu utworzenia Kongresu Polonii w Ameryce jest tak licznie reprezentowany — mamy bowiem tutaj cały Zarząd Główny i prawie wszystkie prezeski stany.

Przypomnę, że Związek Polek od pierwszej chwili powstania projektu utworzenia Kongresu Polonii w Ameryce jest tak licznie reprezentowany — mamy bowiem tutaj cały Zarząd Główny i prawie wszystkie prezeski stany.

Przypomnę, że Związek Polek od pierwszej chwili powstania projektu utworzenia Kongresu Polonii w Ameryce jest tak licznie reprezentowany — mamy bowiem tutaj cały Zarząd Główny i prawie wszystkie prezeski stany.

Przypomnę, że Związek Polek od pierwszej chwili powstania projektu utworzenia Kongresu Polonii w Ameryce jest tak licznie reprezentowany — mamy bowiem tutaj cały Zarząd Główny i prawie wszystkie prezeski stany.

Przypomnę, że Związek Polek od pierwszej chwili powstania projektu utworzenia Kongresu Polonii w Ameryce jest tak licznie reprezentowany — mamy bowiem tutaj cały Zarząd Główny i prawie wszystkie prezeski stany.

## Tricia Nixon Cox, Sekr. Volpe, Gub. Ogilvie Na Bankiecie Macierzy

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

oraz życzeniach dla Macierzy Polskiej. Było to w dużym stopniu zasługą mistrza ceremonii kongr. Romana Pucińskiego, który przeprowadził program sprawnie, taktownie i z humorem, oraz biskupa Abramowicza, który w krótkim przemówieniu położył nacisk na wartości duchowe narodu polskiego, pielęgnowane przez Macierz Polską.

Bankiet trwał dwie godziny (kolacja i program razem). Gdy weźmiemy pod uwagę, że nasze bankiety wloką się bez końca, był to niezwykły wyczyn godny naśladowania. Kolację uprzyjemniła swym miłym głosem Monika Sylwan, która przy akompaniowaniu prof. Włodzimierza Bellanda, śpiewała popularne polskie piosenki. Był to bardzo miły wieczór. Obszerniejsze sprawozdanie umieścimy w jednym z następnych wydań.

**Nabożeństwo i Otwarcie Sejmu**

W niedzielę odbyło się nabożeństwo sejmowe, które w kościele św. Jana Kantego odprawił ks. prałat Jan Kozioł, wygłaszając okolicznościowe kazanie. Współcelebrantami byli ks. Piotr Piótek, CR, kapelan Macierzy Polskiej i ks. Władysław Szczypuła, wicekapelan.

Kaznodzieja mówił o ideałach założeniach Macierzy Polskiej, których symbolem jest hasło "Bóg i Ojczyzna," podkreślając potrzebę realizowania tych idei, stanowiących jedną całość. Życzył też organizacji dalszej chlubnej działalności dla dobra społeczeństwa.

Sejsem otwarcia 29go Sejmu przeprowadził prezes Walenty Janicki. Wypełniali ją przemówienia wybitnych osobistości. Przybyli na tę sesję i złożyli Macierzy Polskiej życzenia przedstawiciele życia politycznego.

Modlitwę na otwarcie sesji odmówił ks. kapelan Piótek, CR, modląc się o mądrość o brat i braterstwo w stosunkach wzajemnych.

W krótkich przemówieniach składali życzenia: sen. Adlai Stevenson, stanowiąc reprezentantami Roman Kosiński (D) i Tadeusz Lechowicz (D), kandydat na stanowisko kontrolera—republikanin George Lindberg i demokratka dr Dean Barrington, sędzia Marylyn Rozmarek Komosa i kandydat na trustysa Dystryktu Sanitarnego adw. William Jaskula (D).

Przybyli na sesję i przekazali życzenia sędzia Earl Strayhorn, były trustysa Dystryktu Sanitarnego, który w słowach uznania mówił o prezecie Janickim i współpracy z nim w Dystrykcie oraz kandydat na trustysa Dystryktu Sanitarnego Charles Coleman (D).

W przerwach między przemówieniami gości z życia politycznego przeszedł Janicki, kapelan ks. Piótek, CR, i wicekapelan ks. Szczypuła podziękowali za uczestnictwem otwarcia Sejmu uwagami na tematy ideowe i organizacyjne Macierzy Polskiej, podkreślając potrzebę odnowienia pracy na rzecz młodego pokolenia, co

## Policjant Aresztowany

Cleveland, Ohio (UPI) — Agenci FBI aresztowali policjanta, Wallace E. Cowper, lat 31, jako podejrzanego o udział w kradzieży banku Lake County w dn. 12-go września, przez dwóch rzekomych stróżów firmy Brinks Inc.

Cowper zatrudniony przez policję clevelandzką od roku 1969, pracował dorywczo w godzinach po za służbowych dla firmy Brinks.

## Jubilat: Związek Polaków w Niemczech

Szczecin (ZW). W Szczecinie trwają przygotowania do obchodów 50 rocznicy Związku Polaków w Niemczech. Mimo przesładowań przez hitlerowców działaczy związku, liczne jego komórki przetrwały do końca II wojny światowej.

Głównym punktem uroczystości będzie przewiezienie 23 bm. z Brandenburga urny z prochami wybitnego działacza polonijowego straconego przez hitlerowców w więzieniu 1945 roku, M. Goliza. Prochy jego spoczną w alei Zasłużonych na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie.

## Z Cleveland

**EUGENIA i JERZY  
STOLARCZYK**  
**Polski  
Program Radiowy**  
Założony w 1927 roku  
**WXEN**  
106.5 FM—Cleveland, Ohio  
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.  
Niedziela, 10:30-11:30 rano

**POLSKIE  
PROGRAMY RADIOWE  
w CHICAGO NADAWANE  
CODZIENNE  
w KOLEJNOŚCI  
NADAWANIA**

**"PORANNY DZWONEK"**  
Stacja WOPA  
Codziennie  
od 6:30 do 7:30 rano  
Sobota 11 - 11:30 rano  
Niedziela 1 - 2 po poł.

**MICHAŁ PRZEMYSKI**  
Kierownik

**ROBERT  
LEWANDOWSKI**  
Stacja WSBC—1240 KC  
Codziennie 7 - 8:30 rano  
2 - 3 po poł. w niedziele

**ROBERT  
LEWANDOWSKI**  
Właściciel

**PROGRAMY RADIOWE  
JANA CAPUTY**  
Stacja WEAU 140 KC  
W KAŻDĄ SOBOTĘ  
o godz. 7:30 do 8:00 Rano  
(Angielski)  
o godz. 9:30 do 10:00 Rano  
(Polski)  
**I W NIEDZIELE**  
o godz. 9:15 do 9:30 Rano  
(Angielski)

**"UNCLE" HENRY  
CUKIERKA**  
SKOCCIANA POLSKA  
MUZYKA

Niedziela 8:00-9:00 Rano  
— i —  
2:00-3:00 Po Południu  
oraz  
Sobota  
8:00-9:00 rano  
oraz  
1:00-2:00 Po Południu  
WTAQ (1300)

**GODZINA SŁONECZNA  
LIDII PUCIŃSKIEJ**  
Stacja WEDC  
7 dni w tygodniu  
8:30 - 9:30 rano

**"TONY PIENKOWSKI  
Show"**  
Stacja WTAQ—1300 KC  
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

**"GODZINA  
MIĘDZYNARODOWA"**  
Stacja WTAQ—1300 KC  
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

**JADWIGA i ANTONI  
PIENKOWSCY**, Kierownicy  
**"POLSKA  
W MUZYCE, PIESNI  
i SŁOWIE"**  
Stacja WOPA  
Codziennie od 12 w poł.  
do 12:30 po poł.  
**ADAM GRZEGORZEWSKI**  
Kierownik i Zarządca

**"KAWALKADA"**  
Stacja WOPA  
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30  
oraz o 8-jej wiecz.

**Dr. W. SIKORA**  
Producent i Właściciel  
**"GŁOS POLONII"**  
WOPA—1490 KC  
Codziennie  
od 4:30 po poł.  
do 6-jej wiecz.  
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

**pp. Mgr. JOZEF i SŁAWA  
MIGALOWIE**—Właściciele  
**"KŁOPOTY  
SIEKIERKÓW"**  
Stacja WOPA—1490 KC  
W Każdy Wtorek, Środę,  
Czwartek i Piątek  
7-7:30 wiecz.  
Kierownik  
**BRONISŁAW ZIELIŃSKI**  
Anonsery  
**PELAGIA i BRONISŁAW  
MROZOWIE**

## Maria Wardasówna Maryśka ze Śląska

(Ciąg dalszy)

— A po co dzieusz taka szkoła? Niech się lepiej nauczą dobrze gospodarzyć i warzyć, bo to jej będzie potrzebne, jak się wyda za chłopa — zażartował Badura, mrugając porozumiewawczym wzrokiem na parę małżonków.

Dotknięty jego uwagą instruktor zachnął się.

— Wydawało mi się po powrocie Maryśki z Tatry, żeście się dla niej zmienili i pragniecie polepszenia jej doli. Nie powinniście jej bronić dostępu do nauk.

— Toć jej nie bronię uczyć się — przytaknęła Badurka patrząc niespokojnym wzrokiem w rozpromienioną sierotę.

Badura zaczął się tłumaczyć niezręcznie:

— Przebaczenie, panoczku, ale naszej pasterce już nie będzie potrzeba żadnych szkół waszych, bo o tym pomyśleli przed wami ci Amerykanie. Chcą ją wziąć za swe i wywieźć do Ameryki.

Kierownik lotów skierował zdumiony wzrok na cudzoziemską parę, potem na rozpromienioną Maryśkę tuloną w objęciach przez nieszcześliwą damę. Odsunęła lekkiem ruchem dziewczynę i wyciągnęła przez stół dłoń do harcerza.

— Pragnęłabym pana poznać bliżej. Maryśka zdążyła nam już opowiedzieć o swym dobroczyńcy. Gdyby się pan nią nie zainteresował, nigdybym jej nie spotkała. Ona przypomina mi zmarłą córkę i zdolna jest pobudzić mnie do życia, wierzę w to. Cieszę się też, że mogę poznać tak szlachetnego człowieka, który pomógł zmienić los mej przybranej córki.

Instruktor lekko uściśnął skwapliwie podane dłonie państwa Smithów. Odpowiadając ukłonem na komplementy damy, zwrócił się do zamyślonych Badurów:

— Dziwno mi, że wam tak łatwo przyszło oddać swoją wychowanicę nieznanym ludziom. Nie zdajecie sobie chyba sprawy z tego, jak ona będzie tęsknić za własnym krajem.

Milcząca od dłuższej chwili Badurka niezadarnym ruchem ręki zastoniła twarz niebieskim fartuchem.

— Ja jej też nie chcę tym panoczkom oddać, bo już nigdy bym ją nie widziała. Jeszcze się nie zgodziłam — odezwała się z thumionym wzruszeniem.

— Ale się zgodzisz — huknął dotąd potulny wobec niej mąż groźnie marszcząc czoło.

— Twarz instruktora powlekał cień zadowolenia.

— Maryśka jest zbyt młoda na to, żeby zrozumieć swój nierozważny krok. Zaciekała ją nowa przygoda, nie pozwalając trzeźwo rozu...

Jak ukłuta szpilką dziewczyna poderwała się na ławie, przerywając mu w pół zdania:

— Złście mnie zrozumieć, panie instruktorze. To właśnie trzeźwy rozsądek nakazał mi przyjąć warunki tych państwa, bo one pozwolą mi na urzeczywistnienie moich pragnień zdobycia wiedzy. Moi gazdowie ze swojej gospodarki nie byłiby w stanie opłacić kosztowne dla mnie nauki. A że mi dobrze życzą, sprzedają mi tym Amerykanom, bo mnie uczyć każą.

— Ja cie nie sprzedam! — jęknęła Badurka, odrywając fartuch od zacerwienionej twarzy.

Przykre milczenie przerwał instruktor:

— Powiedz mi, Maryśko, czy gdybyś znalazła tutaj możliwe warunki do nauki doskonalenia się w sztuce latania, zrezygnowałabyś z wyjazdu do morze?

Żywo przytakującą głową Maryśka wprawiła Smithów w stan zaniepokojenia.

— Szorzerze mówiąc, to nie wyobrażam sobie życia bez latania i widoku naszych gór. Tu, ledwo rano przetrę oczy, witają mnie zielone pasma Beskidów, pięknych zarówno w słońcu jak i w chmurach.

Pani Krystyna nachyliła się serdecznym ruchem obejmując wdzięczną jej postać.

— Ach, Mery, jesteś egzaltowana i pojęcia nie masz o pięknie zamorskich gór. Czymże są wasze Beskidy w porównaniu z fantastycznymi konturami gór światowej sławy. Zobacysz je niedługo i nie będziesz mogła oderwać od nich oczu. Na te fantastyczne wysokości wyniosą cię kolejki górskie. Wszędzie dojedziesz własnym samochodem. Czego tylko zapragniesz, będziesz miała, ale za wyjątkiem lotnictwa. Nie znosiłabym myśli, że mogłabyś się zabić na samolocie, dlatego musisz się lotnictwa wyrzec.

Gorący rumieniec oblał twarz dziewczęcia. Nieco gwałtownym ruchem wyzwołała się z objęć nowej opiekunki.

— Tak to wszystko na mnie nagle spadło, że nie miałam czasu zebrać myśli. Teraz jednak, kiedy mogłabym się uczyć i pozostać tutaj, zaczynam inaczej myśleć.

— O czym? Mów, dziecko — zachęcała zaniepokojona jej zmianą twarzy pani Krystyna.

Doktor Smith wyjął z kieszeni marynarki złotą papierosnicę i zaczął częstować papierosami gospodarza i instruktora.

— Bo widzicie — zaczęła zamyślona Maryśka — wówczas kiedy was spotkałam w Morskim Oku, czułam się opuszczoną sierotą. Wtedy to całą duszą przylgnęłam do waszego serca i często o was myślałam. Ale potem jak wróciłam do Goleszowa i zamiast wymówek, moi gazdowie zaczęli mi okazywać nieznaną przedtem dobroć i życzliwość — sama nie wiedziałam, jak ich polubiłam. Gdyby nie chęć uczenia się, nigdy bym ich nie opuściła.

Zatroskana twarz Badurki poweselała. Oczy zajaśniały i nabrały blasku, a wygadzone rysy nadały jej wyraz głębokiej serdeczności.

— Ja też się ciebie nie chcę pozbyć. Zostań. Nie będę ci bronić uczyć się. Od maleńkości chowałam się u nas i jakbyś nas teraz porzuciła, zapłakałabym się za tobą.

Badura z niepokojem spojrział na parę Amerykanów. Porozumiewali się z sobą wzrokiem. Zanim pan Smith otworzył usta, ubiegł go instruktor.

— Jeżeli sprawa tak wygląda, państwo nie mogą nalegać na gospodarzy ani na Maryśkę, jeżeli się rozmyśliła. Nie wiem czy wyszło by jej to na korzyść. Nie powinno się wyrwać tkwiącego głęboko w glebie, rosnącego wśród wichrów i burz kwiatu i umieszczać w cieplarni, gdzie w sztucznych warunkach mógłby zwiędnąć. Maryśka właśnie w ciężkich warunkach już się zahartowała i posiada mocno zarysowany charakter, który w nadmiernym dobrobycie wielkomiejskiego życia wypaczyłby się, nie pozwalając wydobyc i rozwinąć jej indywidualnych cech.

— Przesada, panie instruktorze. My, Amerykanie, nie holdujemy tym sentymentalnym zasadom, wychodząc z założenia, że każdy człowiek może się dostosować do warunków obcego klimatu i uznać dający mu chleb kraj za swój ojczysty.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

## Slender Outlines PRINTED PATTERN

4865  
SIZES  
8-18



by Anna Adams

SLENDER OUTLINES in all one fabric or print plus plain create a smart redingote effect! Play it carefree and choose a polyester knit.

Printed Pattern 4865: NEW Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2 1/2 yards 54-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to — Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Palatka Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE, STYLE, NUMBER.

Be a fashion winner! See 100 easy, fascinating styles — choose one pattern free in all new Fall-Winter Catalog. 75c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. \$1.00.

## Ważne Dla Delegatów Jadących Na Kongres Polonii Amerykańskiej

Zawiadamiamy Delegację wyjeżdżającą na Konwencję Kongresu Polonii Amerykańskiej, iż został zamówiony autobus dla tych, którzy nie posiadają własnych środków lokomocji.

Po informację — prosimy dzwonić, ARmitage 6-0700, zapisać o Józefie Rzewską, a telefon wieczorem AV 3-1861. Zamówienia będą przyjmowane tylko do 27-go września.

## Z Gminy 143 ZNP

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 2 października, w sali im. J. Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ulica, początek punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Z powodu wielu ważnych spraw, które są do załatwienia, obecność wszystkich pp. delegatów i delegatki jest wielce pożądana. — Edward Bodnicki, prezes; Maria Szlag, koresp.

## Zebranie Prezesów, Sekretarzy i Organizatorów Okręgu 13 ZNP

Niniejszym zapraszamy uprzejmie prezesów, sekretarzy i organizatorów 13-ego Okręgu Związku Narodowego Polskiego do wzięcia udziału w konferencji sprzedaży asuracji ZNP, jaka odbędzie się w piątek, dnia 29 września, w lokalu Moskall Hall pnr. 5639 N. Milwaukee ave., w Chicago, — początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Dyrektor sprzedaży asuracji ZNP, p. Józef Foszcz został zaproszony na tę konferencję, na prelegenta.

## Pożyteczne Kursy w Polskiej Szkole Technicznej

Podaje się do wiadomości Polonii, że pnr. 3429 W. Diversey ave., istnieje doskonała Polska Szkoła Techniczna, — **Midwestern Technical Institute** — dla synów i córek naszej Polonii, jak również dla starszej generacji. Szkoła powyższa kształci młodzież na:

## Zabawa Gminy 75 ZNP

Gmina 75 ZNP raz w roku urządza zabawę towarzyską. W obecnym roku zabawa ta odbędzie się w niedzielę, 1-go października, w sali Moskalla, pnr. 5639 Milwaukee ave. Początek o godz. 1-iej po południu.

Gmina 75 ZNP nie pobiera żadnych rocznych regularnych opłat od swych Grup, przynależnych do Gminy 75. Wszelkie swoje opłaty administracyjne, zakupywanie biletów, popieranie spraw ideowych i humanitarnych Gmina 75 ZNP czerpie jedynie z tej zabawy i dlatego wszystkie Grupy, przynależne do Gminy 75 ZNP jako też ich członkowie i członkinie proszone są o przybycie na tę zabawę. Swój obecnością zadokumentujecie, że rozumiecie potrzeby materialne naszej Gminy i je serdecznie popieracie.

Komitet Zabaw Gminy 75 ZNP, na czele którego jako przewodnicząca stoi Ludwika Adamowska, wicepr. Gminy 75 ZNP, a wiceprzewodnicząca Maria Klinger dokładają z całym Komitetem starania, aby wszystkich ubawić i po przyjacielsku ugościć. W komitecie mają cenne nagrody, którymi uczestnicy zabawy będą obdarowani.

Dlatego zapraszamy wszystkich, którzy pragną godnie się zawiązać i mile spędzić czas, a przy tym poprzeć doskonały cel.

Edward Moskall, prezes Gminy; Władysław Kuman, sekret. i korespondent.

— cena biletu tam i z powrotem \$24.50. Miejsca są ograniczone, ponieważ został zamówiony tylko jeden autobus, więc będzie stosowana zasada "kto pierwszy, ten lepszy".

Odjazd z Chicago, nastąpi o 1:30 po południu, dnia 5-go października, to jest w czwartek, z przed Domu ZNP. W Detroit będziemy na godzinę 7 wieczór. Po rozkwaterowaniu się i załatwieniu akredytacji mandatów, będziemy gotowi na ranną sesję w piątek.

Odjazd z Detroit nastąpi w niedzielę, godzina 1:30 po południu z przed hotelu, to jest 8-go października, — a przyjazd do Chicago około godziny 7-iej wieczorem.

Zgłoszenia z przekazem bankowy.n prosimy nadsyłać na adres Mrs. J. Rzewską, PNA Home, 1520 W. Division St. Chicago, Ill. 60622.

Dla udowodnienia delegacji z południowej strony miasta, autobus zatrzyma się jak zawsze przed salą Columbia Hall.

Prosimy zabrać z sobą podręczniki o ubezpieczeniu i wszelkie przybory jakiego były doręczone na specjalnych kursach urządzanych poprzednio dla organizatorów ZNP.

Za przybycie na to zebranie i wzięcie czynnego udziału będziemy bardzo wdzięczni.

Z bratnim pozdrowieniem: Piotr Kaczmarek, Komisarz Okr. 13 ZNP

Zofia Buczkowska, Komisarz Okr. 13 ZNP  
Bogdan Parafiniczuk, przew. Kom. Rozwoju.

## Roczne Zebranie Pol. Am. Komitetu Imigracyjnego

Do Członków i Przyjaciół Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago.

Uprzejmie zawiadamiamy, że w sobotę, 30 września, o godz. 2.30 po południu, w lokalu Samopomocy Nowej Emigracji, przy 1514 N. Milwaukee ave., odbędzie się bardzo ważne roczne zebranie.

Uprzejmie prosimy o przybycie. W zebraniu tym weźmie udział dyrektor wykonawczy Centrali Polskiego Komitetu Imigracyjnego z Nowego Yorku, p. Hieronim Wysocki.

W programie zebrania będzie poruszany problem polskich uchodźców w chwili obecnej, jak również najważniejsze sprawy dotyczące Oddziału Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago.

Prosimy serdecznie o przybycie i o osobiste wzięcie udziału w obradach Komitetu. — Zbigniew Radoniewicz, 1 wiceprez. P.K.I. w Chicago

## Zebranie Gminy 79 ZNP

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Gminy 79 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 25 września, w sali Klubu Karłow, 4058 W. 47-ma ulica. Początek posiedzenia o godzinie 8 wieczorem. Jest wiele ważnych spraw i Delegację proszone są o liczne przybycie. — Józef H. Gajda, prezes Gminy.

## Z Gminy 91 ZNP

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Gminy 91 ZNP odbędzie się w środę, 27 września, w sali posiedzeń LoRayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave., początek o godz. 7:30 wieczorem.

Z uwagi na ważność nagromadzonych spraw, obecność wszystkich delegatów jest bardzo pożądana. Jednocześnie podajemy do wiadomości, że bezpośrednio po odczuciu posiedzenia zostanie wyświetlony kolorowy film produkcji polskiej pt. "Jedno Lato w Polsce"

Panie Delegatki i panów Delegatów wraz z rodzinami oraz zainteresowanych członków Grup przynależnych do Gminy, serdecznie zapraszamy do licznego udziału. — Za Zarząd Gminy: Władysław Sokalski, prezes; Stefan Łojan, sekret.

## Z Gminy 139 ZNP

Posiedzenie powakacyjne Gminy 139 odbędzie się w czwartek, 28 września, w sali Klubu Mono, 2959 W. 40ta ul., początek o 7:30 wieczorem. Delegaci i Delegatki proszeni są o liczne przybycie na to posiedzenie. — Genowefa Wesolowska, prezeska; Janina Wass, sekret. prot.

## Z Gminy 178 ZNP

Powakacyjne posiedzenie Gminy 178 Z.N.P., odbędzie się w poniedziałek, 25 września, w sali Lo Rayne Chateau pnr. 5925 W. Diversey Ave.

Delegaci i Delegatki proszeni o liczne przybycie, ponieważ jest wiele spraw do załatwienia.

Aleksander Moll, prezes; Stefan Wadołowski, sekret. protokółowy.

## Odwołanie Programu Na Cześć R. Borkowskiego

Wieczór Jubileuszowy dla uczczenia 45-letniej pracy scenicznej aktora Ryszarda Borkowskiego, jaki miał się odbyć w sobotę, dnia 30 września, w sali paraf. Trójcowa, zostaje odwołany na czas nieograniczony ze względu na chorobę Jubilata, który skierowany został do szpitala Mercy, przy Stevenson Expressway i King Drive, pokój 904 A.

Stan zdrowia artysty Borkowskiego pogorszył się w ostatnich dwóch dniach i lekarze uważają, iż nie ma mowy o szybkim przez niego opuszczeniu szpitala.

Za Komitet wykonawczy: — dr Edward Różanski, przew. Komitetu Wykonawczego oraz żona Borkowskiego i córka.

## Bankiet Na Cześć Pani H. G. Drechney

Polsko Amerykański Fundusz Stypendialny urządza Bankiet dla uczczenia zasług znanej działaczki społecznej i na polu wychowania młodzieży pani Hyacinth Głomski Drechney. Bankiet ten odbędzie się w piątek, 29 września, o godz. 7:30 wieczorem, w "The Diplomat Banquet Room", pnr. 5600 W. Fullerton ave.

Na bankiecie tym pani H.G. Drechney ogłoszona zostanie "The Woman of the Year" przez Pol. Am. Fundusz Stypendialny. Całkowity dochód z bankietu przeznaczony jest na Fundusz Stypendialny, na pomoc dla studiującej polsko-amerykańskiej młodości.

Cała Polonia jest serdecznie zaproszona nie tylko by złożyć cześć i uznanie dla wybitnie zasłużonej działaczki pani H. G. Drechney, ale ze względu na przeznaczenie dochodu z imprezy na pomoc w studiach dla naszej młodzieży.

Mistrzem Ceremonii będzie Ald. Edwin Fifielski (43 w. rda), były uczeń pani Drechney. Gościem honorowym będzie JE Biskup A. Abramowicz. Głównym mówcą będzie p. Edwin Cudacki, dyr. języków obcych w Stan. Radzie Szkolnej.

## Kronika z Marianowa

### Nabożeństwo Różańcowe

W przyszłą niedzielę 1-go października o 2:30 po południu rozpoczęcie Nabożeństwa Różańcowego procesją w której wezmą udział wszystkie bractwa kościelne. Każdego rana w tygodniu po Mszy św. o 8 Różaniec i Litania; w piątek wieczorem o 7-iej, w niedzielę po południu o 2:30 nabożeństwo różańcowe; w inne dni w tygodniu nie będzie nabożeństwa różańcowego wieczornymi, tylko z rana po Mszy św., o 8-iej.

### Objaźdy

W przyszłą niedzielę 1-go października od 12 w południe do 4 po południu staraniem chóru parafialnego, podawane będą objaźdy: "Spaghetti Dinners"; dla dorosłych \$1.75 od osoby; dla dzieci \$1.00.

### Posiedzenia

W przyszłą niedzielę 1 października Klub Tow. Serca Jezusa (Apostolstwo Modlitwy); w środę 27 września Tow. Św. Wincentego a Paulo.

### Z Karty Żałobnej

18 września odbył się pogrzeb śp. Marii Kawula, siostry Ks. Władysława Wilczek, C. R. Msze św. koncelebrowane odprawił Ks. Władysław Wilczek, C.R., przy współudziale Ks. Prowincała Edmunda Raczi, C.R. Ks. Aleksa Kocoon, C.R. i Ks. Edwarda Suwalskiego, C.R.; oprócz powyższych, trzynastu innych księży brało udział w pogrzebie.

W sobotę, 23 września odbył się pogrzeb śp. Marianny Mierzwia.

### Rocznica Ślubu

23-cią rocznicę pojęcia małżeńskiego obchodzą w przyszłą niedzielę, 1-go października Msza św. dziękczynną o 12:15 P.M.

### Msza Ślubna

W przyszłą sobotę 30 września na Mszy św. o 1-iej po południu połączenie będą wzięli małżeński Michał Guza i Krystyna Zając.

### Imieniny

Ks. Hieronim Andracki, C.R. obchodzą będzie imieniny w przyszłą sobotę, 30 września.

### Chrzty

Sakrament Chrztu Św. otrzymali; Denise Marie Majka, córka Ry-

## Z Posiedzenia Stow. Dobroczynności

Posiedzenie Stow. Dobroczynności przy ZNP odbyło się we wtorek, dnia 19 września w Bibliotece ZNP pnr. 1520 W. Division ul. Posiedzenie zgabiła Wiceprezeska ZNP, Prezeska Stow. Dobroczynności p. Helena Szymanowicz, o godz. 7:40 wieczorem, odmówieniem modlitwy za chore członkinie Stowarzyszenia.

Nieobecne były Dyr. M. Winiecka, która obecnie bawi w Polsce, zaś Dyr. F. Wiatrowska i Hon. Dyr. Kat. Dienes były usprawiedliwione.

Następnie sekretarka W. Kolman odczytała protokół i korespondencje, które zostały przyjęte i załatwione.

Wiceprezeska Gminy 41 ZNP, p. Stefania Foszcz nadesłała podziękowanie za liczne życzenia otrzymane podczas jej pobytu w szpitalu.

### Sprawozdania urzędnicze

Wiceprezeska ZNP, p. Szymanowicz zdała obszernie sprawozdanie z swych czynności i reprezentacji. Podała przebieg wycieczki do Cambridge Springs, Pa., która się udała, — przedstawiła program wyjazdu na przyszły rok na zakończenie roku szkolnego w Kolegium, liczy że uczestnicy mile się zawiabaw, — odwiedziła chore członkinie, — była w Yorkville zwiedzić Obóz Młodzieży, gdzie spędziła mile dzień wśród Związkowców i znajomych.

Najmilszym planem zaznaczyła pani Szymanowicz było uprzedzenie wieczorów uhonorowania naszych b. Urzędniczek ZNP i Komisarzek Okr. 12 i 13 ZNP, które jeszcze żyją i biorą czynny udział w pracy Związkowej. Wieczorek ten był naprawdę sukcesem pod każdym względem i mile ubawili się wszyscy, a najbardziej b. Urzędniczki, które były bardzo wdzięczne za pamięć i uhonorowanie ich, co pozostanie u nich na lała w pamięci.

Dalej Wiceprezeska Szymanowicz odwiedziła zwłoki śp. A. E. Clark - Kozłowskiej, długoletniej sekretarki Wydz. Kobiet Okr. 12 ZNP i pożegnała ją na cmentarzu. Brała udział w Sejmikach, które odbyły się w ostatnich tygodniach na terenie Chicago, oraz na różnych zabawach, gdzie tylko czas jej na to pozwolił.

Pani Wiceprezeska złożyła serdeczne życzenia b. Urzędniczkom wielu lat zdrowia i sił do dalszej pracy na niwie Związkowej, — i podkreśliła, iż dla niej najlepszym podziękowaniem jest plika nowych aplikacji, które są dowodem wdzięczności, a które budują naszą Organizację. Wyraziła się, iż jest dumna iż może pracować z Paniami ze Stow. Dobroczynności. Na zakończenie naświetliła, że ma w programie kilka dobrych projektów, m.in. zorganizowanie

### Szarda i Karmely Majka; Józef Robert Sztore, syn Józefa i Madeliny Sztore.

### Specjalna Kolekta

W przyszłą niedzielę 1-go października, jako pierwszą miesięczą, zebrana będzie specjalna kolekta na deficyt szkolny i konieczne naprawy budynków parafialnych.

### Lektorzy i Komentorzy

Na sobotę 30 września o 7 wiecz. Ronald Zik i Edmund Hajduk.

W niedzielę: 7:00 — Józef Szarankowski; 9:45 — Alojzy Mrówiec i Stanisław Odon; 11:15 — Jim Hajduk i Daniel Naweciewicz; 12:15 Stanisław Cellak i Jan Bielski, Jr.

### Instalacja

W sobotę 7 października w sali parafialnej odbędzie się instalacja nowego zarządu Amerykańskiego Legionu Posterunku Franklin Delano Roosevelt; poczem zabawa taneczna.

## Rzeźnicy Przeciwni Sprzedaży Mięsa Po 6-iej Wieczorem

Rzeźnicy w rejonie Chicago, członkowie uni, odrzucili w głosowaniu w piątek sprzedaż świeżego mięsa po godzinie 6-iej wieczorem w sklepach łachuchowych. Propozycja ta została odrzucona dużą większością głosów. W głosowaniu wzięła udział obrzydliwa część z 10,000 członków uni rzeźników w Chicago. Obecnie prowadzone są rozmowy na temat nowego kontraktu.

## Zebranie Klubu Matek Św. Heleny

Klub Matek im. św. Heleny mający swą siedzibę pnr. 2319 W. Augusta blvd., zawiadamia członkinie, iż pierwsze powakacyjne zebranie Klubu odbędzie się w poniedziałek, 25 września, o godz. 7:30 wieczorem, w sali szkolnej.

Na zebraniu gościami będą kierownik szkoły, Siostra Eleonora i fakultet nauczycielski. Gospodyniami będą matki dzieci z 7 i 8 klasy. Po zebraniu podane będą napoje rozszerzające i kanapki.

Do szkoły par. św. Heleny uczęszcza dwie trzecie uczniów z rodzin polskich.

W niedzielę 1-go października jedziemy do klasztoru o. Karmelitów Bosych do Munster, Ind.

W sobotę 14-go października jedziemy do groty Redemption, do West Bend, Iowa. Wracamy w niedzielę 15-go października. Przejazd autobusem, motel i wyżywienie razem \$55 od osoby.

W niedzielę, 15-go października jedziemy do klasztoru oo. Salwatorów na nabożeństwo fatimskie do Gary, Ind.

**Pielgrzymka na odpust św. Teresy**  
Pielgrzymka 3-go Zakonu św. Franciszka przy parafii św. Jana Bożego odbędzie się w niedzielę, 1-go października do Munster, Indiana, na odpust św. Teresy. Po rezerwacji prosimy telefonować do pani Rozalii: 376-5114, Stanley Wirkus 776-6080 lub przewodniczącego pielgrzymki, można też telefonować do B. Rutkowski 486-3939. Prosimy pospieszyć się z zamówieniem miejsca w autobusie.

**Klub Syrena** odbędzie powakacyjne posiedzenie we wtorek, 3-go października, w sali K & L Hall, 2451-55 W. 47-a ul. Początek o 7:30 wieczorem. Członkowie proszeni o przybycie.

Alex Michałowski, prezes  
Rozalia Ważny, sekret. prot.

W sobotę, 21-go października jedziemy do groty The Gardens, do Rudolph, Wis. Przyjazd w niedzielę, 22-go października. Przejazd autobusem, motel i wyżywienie \$45 od osoby.

W sobotę 28-go października jedziemy do klasztoru M. B. Czesłochowskiej do Eureka, Missouri i do klasztoru Matki Boskiej Śnieżnej do Belleville, Ill. Powrót w niedzielę 20-go października.

Przejazd autobusem, motel i wikt w wysokości razem \$47 od osoby. Za interesowani tymi pielgrzymkami proszeni są o rezerwację telefonować HE 4-5213.

Z nami mogą wszyscy jechać na wszystkie pielgrzymki bez względu na to, czy należą do naszego klubu czy nie. Ale prosimy rezerwację robić jak najwcześniej, aby ułatwić nam załatwienie z autobusami i z motelami, gdyż w ostatniej chwili nie można tego uczynić.

Mieczysław A. Binkowski — koresp.

**Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko**

W niedzielę dnia 1-go października

klasa 10 października

Maria L. Szlag

## Wiadomości z Town Of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-iej ZNP

**Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca** w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 51-sza ul., gdzie wstąpieni są bracia Łączowscy.

**Tow. Synowie Korony Polskiej**, Gr. 681 ZNP w każdą 3-a niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka pnr. 4843 S. Racine ave.

**Kółko im. Kaz. Brodzińskiego**, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowski pnr. 1425 W. 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

**Tow. Sokolice Polskich ZNP No. 133**, Grupa 1141 ZNP w 3-a niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

**Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP**, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali

**Do Polonii w Blue Island Chicago Heights i Harvey**

Dziennik Związkowy jest doręczany w soboty prywatnie do miasteczek powyżej podanych. W każdym z tych miasteczek znajduje się jeden dostawca który dostarcza do niektórych miasteczek, składów z cukierkami lub grociami. Bardzo mała ilość gazet idzie do wspomnianych miasteczek, a Polonia jest tam liczna i pewnym jest, że znalazło by się więcej czytelników gdyby dziennik dochodził do polskich dzielnic dowożony przez naszego człowieka.

Problem ten może być rozwiązany o ile sklepy zażądają na soboty po 10 gazet lub więcej. Nasz czytelnik dowiedzie w soboty do tych trzech miasteczek i dziennik może się znaleźć w kilku miejscach. Dzwonić do Dziennika Zw., zapytać się o zarządę p. Gajde, który udzieli wszelkich informacji odnośnie doręczania dziennika w soboty.

**Październik miesiącem pielgrzymek klubu Osielec**

Serdecznie zapraszamy miłośników pielgrzymek, na pielgrzymki, które zamierzamy urządzić w październiku r.

W niedzielę 1-go października jedziemy do klasztoru o. Karmelitów Bosych do Munster, Ind.

W sobotę 14-go października jedziemy do groty Redemption, do West Bend, Iowa. Wracamy w niedzielę 15-go października. Przejazd autobusem, motel i wyżywienie razem \$55 od osoby.

W niedzielę, 15-go października jedziemy do klasztoru oo. Salwatorów na nabożeństwo fatimskie do Gary, Ind.

**Pielgrzymka na odpust św. Teresy**  
Pielgrzymka 3-go Zakonu św. Franciszka przy parafii św. Jana Bożego odbędzie się w niedzielę, 1-go października do Munster, Indiana, na odpust św. Teresy. Po rezerwacji prosimy telefonować do pani Rozalii: 376-5114, Stanley Wirkus 776-6080 lub przewodniczącego pielgrzymki, można też telefonować do B. Rutkowski 486-3939. Prosimy pospieszyć się z zamówieniem miejsca w autobusie.

**Klub Syrena** odbędzie powakacyjne posiedzenie we wtorek, 3-go października, w sali K & L Hall, 2451-55 W. 47-a ul. Początek o 7:30 wieczorem. Członkowie proszeni o przybycie.

Alex Michałowski, prezes  
Rozalia Ważny, sekret. prot.

W sobotę, 21-go października jedziemy do groty The Gardens, do Rudolph, Wis. Przyjazd w niedzielę, 22-go października. Przejazd autobusem, motel i wyżywienie \$45 od osoby.

W sobotę 28-go października jedziemy do klasztoru M. B. Czesłochowskiej do Eureka, Missouri i do klasztoru Matki Boskiej Śnieżnej do Belleville, Ill. Powrót w niedzielę 20-go października.

Przejazd autobusem, motel i wikt w wysokości razem \$47 od osoby. Za interesowani tymi pielgrzymkami proszeni są o rezerwację telefonować HE 4-5213.

Z nami mogą wszyscy jechać na wszystkie pielgrzymki bez względu na to, czy należą do naszego klubu czy nie. Ale prosimy rezerwację robić jak najwcześniej, aby ułatwić nam załatwienie z autobusami i z motelami, gdyż w ostatniej chwili nie można tego uczynić.

Mieczysław A. Binkowski — koresp.

**Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko**

W niedzielę dnia 1-go października

klasa 10 października

Maria L. Szlag

East End administration building Sherman Parku, — blisko 52-iej i Throop.

**Tow. Promień Nadziei. Gr. 1242 ZNP** w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Łączkowski przy 1425 W. 51st street.

**Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP** w każdą drugą środę miesiąca, o godz. 7:00 wieczorem, w sali Roman's Banquet Hall, pnr 4843 So. Racine ave.

**Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1360 ZNP**, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca.

**Tow. Koszniców im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP** — w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł., w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-a ul.

**Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP**, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali

**Do Polonii w Blue Island Chicago Heights i Harvey**

Dziennik Związkowy jest doręczany w soboty prywatnie do miasteczek powyżej podanych. W każdym z tych miasteczek znajduje się jeden dostawca który dostarcza do niektórych miasteczek, składów z cukierkami lub grociami. Bardzo mała ilość gazet idzie do wspomnianych miasteczek, a Polonia jest tam liczna i pewnym jest, że znalazło by się więcej czytelników gdyby dziennik dochodził do polskich dzielnic dowożony przez naszego człowieka.

Problem ten może być rozwiązany o ile sklepy zażądają na soboty po 10 gazet lub więcej. Nasz czytelnik dowiedzie w soboty do tych trzech miasteczek i dziennik może się znaleźć w kilku miejscach. Dzwonić do Dziennika Zw., zapytać się o zarządę p. Gajde, który udzieli wszelkich informacji odnośnie doręczania dziennika w soboty.

**Październik miesiącem pielgrzymek klubu Osielec**

Serdecznie zapraszamy miłośników pielgrzymek, na pielgrzymki, które zamierzamy urządzić w październiku r.

W niedzielę 1-go października jed

**Dziennik Związkowy**

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny  
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707  
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

**WARUNKI PRENUMERATY**

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Sobotnie	Tylko	Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Sobotnie Wydanie	Rocznie (1 yr.) \$34.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00	Półrocz. (6 mos.) 20.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Kwartał (3 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 5.50	Kwartał (3 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartał (3 mos.) 3.25		Kwartał (3 mos.) 4.50
<b>CODZIENNE (bez soboty)</b>			
<b>W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE</b>			
Rocznie (1 yr.) \$18.00	Kwartał (3 mos.) 6.50		
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Miesięcz. (1 mo.) 3.00		

**Obroty Handlowe USA-ZSRR**

Analizując wszystkie aspekty ostatniej bilionowej transakcji, obejmującej dostawę zboża amerykańskiego do Rosji Sowieckiej, wybitni ekonomiści zwrócili uwagę na związany z tym układem problem, wypływający z różnicy między tradycyjnym podejściem Ameryki i Sowieców do handlu zagranicznego. Związek Sowiecki ze swoim monopolem państwowym produkcji i dystrybucji, jest za układami handlowymi na gigantyczną skalę na szczeblu: rząd z rządem. W przeciwieństwie do tego, Ameryka trydycyjnie patronuje i popiera prywatne, konkurencyjne przedsiębiorstwa importowo-eksportowe, ograniczając udział rządu do interwencji w negocjacjach odnośnie ogólnych ramowych zasad międzynarodowych obrotów, taryf i t.p., natomiast nie wdaje się w szczegóły zawieranych umów.

Jeżeli tego rodzaju kolosalne układy handlowe rządu z rządem mają być wzorem dla dalszych obrotów handlowych amerykańsko-sowieckich, a na to się zanoszą, to niewątpliwie ten problem jeszcze bardziej się pogłębi. Według przyjętych od dawna zasad w handlu światła zachodniego, zabrania się producentom eksportowania ich towarów na rynki zagraniczne po cenach "dumpingowych," to znaczy po cenach niższych od cen na rynku domowym. Ponieważ ceny w Rosji Sowieckiej są ustalane arbitralnie i ostatecznie przez państwo — ceny na rynku domowym a zatem i ceny na eksport mogą być przez Rosjan ustalone tak nisko, aby otworzyć sobie drzwi na rynki zagraniczne.

Amerkańscy negocjatorzy, którzy akcep-

tują tego rodzaju podejście sowieckich kontrahentów, mogą być oczywiście popularni wśród amerykańskich konsumentów, ale mogą oczekiwać za to ostrych skarg i zażaleń ze strony amerykańskich producentów. Obecna transakcja zbożowa jest wstępem do dalszej wielkiej umowy handlowej pomiędzy Rosją i Ameryką, a jednocześnie częścią wysiłków amerykańskich do osiągnięcia szerszego politycznego zbliżenia lub odprężenia w stosunkach pomiędzy Moskwą i Washingtonem.

Jeżeli jednak Ameryka pragnie utrzymać swoją dotychczasową i tradycyjną granicę interwencji państwa w handlowych układach międzynarodowych, to wszyscy emisariusze zbożowi USA, jak dr Kissinger, sekretarz Butz i sekretarz Petersen są czymś więcej niż politycznymi reprezentantami rządu Stanów Zjednoczonych. Są oni również handlowymi przedstawicielami amerykańskich rolników, eksporterów zbożowych, towarzystw okrętowych i wszystkich innych ogniw handlowo-administracyjnych związanych z układem zbożowym.

W przeciwieństwie do politycznego monopolu sowieckiego w handlu zagranicznym, rząd Stanów Zjednoczonych, w rozmowach handlowych z Rosją Sowiecką podejmuje nie tylko skomplikowaną i trudną misję negocjacji polityczno-gospodarczych, ale milcząco przyjmuje na siebie odpowiedzialność za utrzymanie słusznych i równych praw dla wielkich przedsiębiorstw i indywidualnych dostawców, którzy będą mieli do spełnienia swoje różnorodne zadania w procesie dostaw zbożowych do ZSRR.

**Zbliża Się 7 Listopada**

Jeszcze kilka tygodni i nadejdzie dzień 7 listopada, dzień prezydenckich wyborów. Oceny odnośnie układu sił politycznych raczej zgodne są w stwierdzeniu, że skoro nie zanoszą się na katastrofę, prez. Nixon zostanie ponownie wybrany na nowy okres czteroletni. Badania nastrojów opinii publicznej są jednoznaczne, oczywiście niekorzystne dla demokratów, wśród których, chyba na pocieszenie, wysuwana jest jako argument stan rzeczy z okresu prezydenckich wyborów w 1948 r., kiedy to Harry Truman odniósł zwycięstwo mimo odmienne zapowiedzi różnych ankiet.

Słusznie podkreśla komentator Raymond Laehr, że prez. Nixon posiada olbrzymi atut z racji zajmowania urzędu w Białym Domu, bo jeśli nawet nie przeprowadza ściśle partyjnej kampanii, to jednak z racji swego urzędu wysuwa się w doniesieniach prasowych i relacjach telewizyjnych. I pisarz przypomina, że w tym stuleciu jedynie dwaj mieszkańcy Białego Domu przegrali, ubiegając się o ponowny wybór: William Howard Taft, gdy Partia Republikańska przeszła rozłam w 1912 r. oraz Herbert Hoover, gdy jego pierwszy termin skończył się w okresie najcięższego stanu depresji gospodarczej.

Prez. Nixon przeprowadził nowe posunięcia w zakresie polityki zagranicznej, a jego wizyty w Pekinie i w Moskwie zostały przyjęte życzliwie przez szerokie koła społeczeństwa. Republikanie wewnętrznie są zjednoczeni, jak też nie mają finansowych trudności w zakresie prowadzenia kosztownej przecięż kampanii.

Po stronie demokratycznej istnieje nadal kryzys wewnętrzny, z trudem wyrównywa-

ny przez zabiegi sen. George McGovern, którego nominacja na konwencji demokratów została przeprowadzona drogą jakby zamachu stanu tych czynników, które przekreśliły tradycyjne interesy polityczne regularnych organizacji partyjnych. Wybitni demokraci nadal boczają się na sen. McGovern, a obóz koalicyjny w każdym wyborach (świat pracy, grupy etniczne) prawie nie istnieje.

McGovern zdobył nominację przez manipulację środowisk, które są wrogo nastawione do regularnych organizacji (establishment). Zabiegi demokratycznego kandydata o poparcie ze strony regularnych są źle oceniane przez owych młodocianych i zwariowanych jego "entuzjastów," którzy z taką bezwzględnością, z pogwałceniem podstawowych zasad demokratycznych, przeforsowali kandydaturę swego pupila na konwencji.

W tej sytuacji występują aż nadto jasno sukcesy republikanów na odcinku robizjania tradycyjnej koalicji wyborczej demokratów, jaka utrzymywała się przez ostatnie dziesięć lat od okresu "New Deal." Jest to zły znak dla demokratów. I chociaż problem wojny jest mimo wszystko jednym z czynników politycznych w tej kampanii, a sytuacja gospodarcza w kraju rozgrywana jest przez demokratów w ich kampanii apelowania o zmianę w Białym Domu, to jednak wyniki badań nastrojów opinii publicznej nie są dla nich pocieszające.

Demokraci mają nadzieję, że przez ostatnie tygodnie obecnej kampanii nastąpi wyrównanie możliwości ich nominata. Czas, niezbyt odległy, wykaże w jakiej mierze te nadzieje sprawdzają się w rzeczywistości.

**To i Owo**

Na stoku wzgórza, gdzie wznoszą się dziś ruiny potężnej twierdzy Inków w Peru, znajduje się ogromny gład ważący około tysiąca ton. Legenda głosi, że w XV wieku setki Indian transportowało go w górę na fundamenty twierdzy. Ciężar był jednak zbyt duży i blok kamienny obsunął się przynajmniej śmiertelnie 300 robotników. Na pamiątkę tego zdarzenia okoliczna ludność nazwała go Kamieniem Zmęczenia.

Poznańskie Centralne Biuro Konstruktoryjne Taboru Kolejowego pracuje obecnie nad projektem 6-osobowego wagonu o ładowności 100 ton przystosowanego do wyładunku na wywrotkach wagonowych. Wagony tego typu przeznaczone będą do transportu węgla dla wielkich elektrowni. Wagony te będą wyposażone w sprzęgi automatyczne. W Poznaniu opracowuje się również projekt olbrzymiej platformy do transportu urządzeń przemysłowych. Będzie to platforma o 32 osiach, ponad 63 m długości i udźwignięciu 440 ton, wyposażona w specjalne urządzenia do

opuszczania lub podnoszenia ładunku na trasie.

Niektórzy antropolodzy twierdzą, że stopniowo zmieniają się ludzkie twarze, szczęki i zęby, natomiast stale powiększa się czaszka i mózg. Człowiek przyszłości charakteryzować będzie wielką wypukłą czaszką.

Elektryczne gitary są najniebezpieczniejsze dla naszego słuchu i zdrowia. Lekarze sporządzając tabele wykazujące stopień szkodliwości różnych hałasów, umieścili gitarę elektryczną wśród najgroźniejszych wrogów systemu nerwowego człowieka.

97 milionów samochodów w USA zużywa dwa razy tyle tlenu ile w tym samym czasie znajduje się go nad terytorium kraju. Gdyby wiatry nie dostarczały tlenu z oceanów, Ameryka uduśiłaby się. Jeden samochód po przejechaniu 900 kilometrów zużywa tyle tlenu, ile człowiek w ciągu roku.



**"Prywaciarze" w Polsce**

POLITYKA — W Polsce w powszechnym obiegu znajduje się słowo "prywaciarz." Oznacza ono człowieka, który srodkiem do życia czerpie z pominięciem państwowego przemysłu, handlu czy administracji.

Przez przywaciarza rozumiemy drobny przedsiębiorca, wytwórcę, czy handlowca, który pracuje na własny rachunek, styka się boleśnie z Urzędem Skarbowym i jak powiada dobitnie, zmuszony jest najczęściej dokładać do własnej pracy. Z czego dokłada, bliżej nie wiadomo.

Jest to kategoria myląca, ponieważ znajdują się w niej ludzie, którzy kupują sweterki po pięćset złotych, a sprzedają po osiemset, ci, którzy tyrają na własnych polach warzywnych, producenci lodów cieszących się niezwykłym powodzeniem, właściciele warsztatów doglądających z rzadka swych pracowników i tak dalej.

Do przywaciarzy nie należy natomiast pisarz, który sprzedaje wydawnictwu swe dzieła, ani plastyk, którego obraży zeza leżą w piwnicach Ministerstwa Kultury.

Nie jest przywaciarzem inżynier, który po odrobieniu dniówki w państwowej fabryce biegnie po domach reperując telewizory.

Przywaciarzom przy pisuje wywołują uczucia dwoiste. Z jednej strony, buntuje się przeciw nim t. zw. moralność publiczna; widzimy zaraz faceta wysiadającego z wielkiej limuzyny w towarzystwie żony ubranej w komisywne ciuchy.

Kiedy na małym sklepiku pojawia się napis "zamknięte z powodu urlopu," publiczność widzi właściciela na Wyspach Kanaryjskich, choć może przebywa on właśnie w Urłach albo nad Zalewem Żegrzyńskim, możliwe także, iż gra na pieniądze w brydża w okolicach sopockiego Grand Hotelu.

Niejasna jest kwestia świadomości politycznej owych osobników, bo z jednej strony czują się oni wiecznie zagrożeni przez fluktuacje polityki wobec rzemiosła, prywatnych usług czy ogrodnictwa, z drugiej zaś sytuacja materialna istotnie nie przedstawia się na ogół źle, a niekiedy z nich biorą aktywny udział we wtórnym podziale dochodu narodowego — ma się rozumieć — z własną korzyścią.

Jeśli wyjdziemy z ogólnofilozoficznego założenia, że wszystko co istnieje, jest w jakiś sposób użyteczne, przywaciarze są może i potrzebni, stanowią jakąś śrubę w ogólnym mechanizmie życia gospodarczego, niekiedy nawet kooperują ze stoczniami, wielkim przemysłem lub żegluga pod szyldem spółdzielczości.

Nie ulega wątpliwości, że określenie, o którym mowa, ma zabarwienie pogardliwe i niechętnie i jest to oznaką przemian, jakie dokonały się w naszym kraju.

Są ludzie, którzy pracując w przemyśle państwowym czy w urzędach uważają za konieczny fason podkreślenie, iż nie jest to najlepsza droga, jaka mogliby obrać i że w gruncie rzeczy ta fabryka niewiele ich obchodzi; mogliby pójść do innej roboty, ale mają do dobry dojazd lub teściową, która zajmuje się dziećmi.

Ale i oni wdrygają się na słowo "prywaciarz," przesiąknięci duchem służby państwowej, która nie przynosi im może kokosów, ale daje poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa egzystencji. Mogą dorobić sobie na boku, ale trzymają się mocno państwowej piersi. Małżeństwa potomków urzędnika państwowego na pewnym szczeblu z dziećmi przywaciarzy otaczane są niekiedy wstydlivą aurą, pada na nie cien nowocześniego megalomanii.

Ciekawe, że słowo "prywaciarz" nie odnosi się do ludzi, kierujących się prywatą, to znaczy do osobników, którzy mając bardzo wysokie mniemanie o zaletach społeczeństwa starają się wskazać wykorzystać wszelkie możliwe stosunki w celu załatwienia swych drobnych i większych interesów.

Na temat uspołecznienia kursują bardzo dziwne poglądy: ludzie, którzy chodzą na jakieś zebrania, albo nawet zabierają głos w publicznych sprawach (najczęściej jednak,

by przypomnieć zwierzęcemu otwórcy swej poddańczej egzystencji), uważają się za społecznie użytecznych, co z pewnością jest ich zaletą, ale nie należy ich uważać za jakichkolwiek poważnych obywateli państwa. Nie przepuszczają natomiast okazji, by wykorzystać autorytet urzędu dla załatwienia sobie czegoś pożytecznego, co na normalnej drodze wymagałoby przewlekłych i bolesnych starań.

Ten typ prywatny, dość rozpowszechniony w naszym kraju, jest czymś w rodzaju obyczajowej fuchy, dorabiając sobie na boku już nie części do własnego samochodu czy motocykla, lecz jakiejś korzyści o wartości niewymiernej.

Na przykład ktoś na wyższych szczeblach administracji ma syna, skądinąd chłopaka sympatycznego i rozsądnego, ale pozbawionego chęci do nauki, a nawet ambicji uczenia się; widzimy faceta, jak porusza wszelkie możliwe speżyny, aby umieścić latoś na obramym przez siebie kierownik studiów. Przed takim facetem trudno się opędzić, pozycja pryncypalna narazem a jest z góry na osiemnienie: "Odmówić X-owi? Przecież to tajny chłop. Masz coś przeciw niemu? Jasne, że nie. No, to, o co chodzi? Dziura się zrobi w niebie, jak się panicza przezszarując na Uniwersytet?"

Prywaciarze tego typu wywołują uczucia dwoiste. Z jednej strony, buntuje się przeciw nim t. zw. moralność publiczna. "Człowiek na stanowisku nie powinien chcieć dla siebie zbyt wiele" — powiada katon. Ale z drugiej strony życie w nieustannym uspołecznieniu wydaje się zbyt trudne i szare. Prywata jest formą dodatkowego obiegu stosunków międzyludzkich.

Tam, gdzie droga urzędowa jest zbyt oschła i uciążliwa, zaczynają się objawy. "To prawda, że nie masz córki, ale możesz potrzebować lepszego szoitła dla matki." "Mvślisz, że tak łatwo o lokalizację i pozwolenie na weekendowy domek? Załatw to przez Y-greka. Nie dajesz przecież lapówki. Nie popełniasz nadużyć. Po prostu powiedz, kim jesteś. I sam bądź użyteczny innym."

W ten sposób następuje odwrócenie pewnych tradycyjnych pojęć. Osobnik kierujący się prywatą okazuje się przeciwnikiem egoizmu. Ten zaś, kto stoi na straży moralności bezwzględnej, uchodzi za sobka.

Znam ludzi rozkochanych w prywatce. Gdyby mogli, obaliliby każdy przepis, który krępuje ich ruchy. Puszczaliby wielkomięskie arterie z dala od zacisznych swych siedzib, odwracali jednokierunkowy ruch na własnej ulicy w drugą stronę, gdyż tak im wygodniej. Niektórzy chcieliby mieć własne lasy, rzeki, rezerwaty.

Nasza polska prywatka miała kiedyś drapieżną gębę. Dziś jest w miarę skromna, uprzejma i na państwowym wycięciu w każdym razie jej zwolennicy żyją na posadce i rozprawiają nieraz o uspołecznieniu. W aspekcie dziejowym, oczywiście.

Michał Radgowski

**W Obronie Łaciny**

rubryce "Inni Piszą" artykuł dubryce "Inni Piszą" artykuł Bolesława Pomian Piątkowskiego przeciw zniesieniu łaciny mszalnej. Ostatnio "Tygodnik Pokszechny" zamieścił w tej sprawie list Bogumiła Truskowskiego ze Zgierza, w którym m. in. czytamy:

"Jako dziecko widziałem radość w oczach rodziców, kiedy w głębi Rosji słuchali łaciny mszalnej na Mszach, odprawianych przez kapłanów. Jako obywatel świata z czasów ostatniej wojny, sam wzruszałem się łacińskimi modlitwami mszalnymi w tużinie krajów. I słyzałem słowa prostych szeregowych: "Panie poruczniku, jak u nas..."

Czy przepiękna Prefacja, czy inne modlitwy mogą mieć taką, dla wszystkich zrozumiałą potęgę, jeżeli ja, Polak, będę słuchał n. p. w języku białoruskim albo niemieckim, a na odwrót oni, w naszym języku?"

Ratujcie łacinę, ratujcie piękno w modlitwie! Niech Kościół raz jeszcze przywróci się do ratowania ludzkich cich, cich humanistycznych u współczesnego człowieka."

Wojciech Wasutyński

**Status Czy Kontrakt**

Obaj kandydaci na prezydenta Stanów Zjednoczonych, Nixon i McGovern, stanowczo wyparli się tego jakoby byli zwolennikami wprowadzenia kwot pochodzeniowych. Ani jeden ani drugi jednak nie ma w tej sprawie całkiem czystego konta. Nixon przed paru laty wprowadził tak zwany wzór filadelfijski, to jest obowiązek zatrudnienia Murzynów, w proporcji odpowiadającej ich liczebności w społeczeństwie, we wszystkich pracach budowlanych korzystających w jakiegokolwiek formie z funduszy federalnych. McGovern przeprowadził w partii demokratycznej zasadę, że delegaci na konwencję partyjną muszą składać się w odpowiedniej części z przedstawicieli grup dotąd upośledzonych, to znaczy Murzynów, metysów, kobiet i młodzieży.

Prawda, że zarządzenie Nixona było umiarkowaną reakcją na politykę związków zawodowych, które nie dopuszczają prawie zupełnie Murzynów, a plan McGoverna miał na celu odebranie monopolu politycznego staremu zawodowemu aparatowi partyjnemu, ale w obu kryła się sprzeczność z tradycją amerykańską. Wypadało ona jeszcze wyraźniej w nacisku władz federalnych na uniwersytety by przyjmowały czarnych w proporcji odpowiadającej ich procentowi wśród ogółu ludności. Wreszcie w ostatnich dniach pod naciskiem Murzyna burmistrz Nowego Jorku zarządził przeprowadzenie badania składu narodowościowego biurokracji miejskiej.

**Przeciw Kwotom**

Ta ostatnia sprawa stała się przysłowiową ostatnią kropką i spowodowała gwałtowną reakcję najbardziej zagrożonego czynnika, to jest społeczności żydowskiej. Amerykański Komitet Żydowski zainteresował w prezydenta i jego kontrkandydata. Publicystyka liberalna podniosła alarm.

Dopóki chodziło tylko o zarządzenie wyjątkowe i chwilowe, mające na celu przyspieszenie równouprawnienia czarnej mniejszości w życiu gospodarczym i kulturalnym, liberalowie nie protestowali. Ale sprawa nabrała innego charakteru z chwilą gdy zasada kwot pojawiła się jako coś trwałego i obejmującego wiele dziedzin. Skoro mają być kwoty dla Murzynów, kobiet, młodzieży, to logicznie oczekiwać należy żądania kwot przez inne grupy "underprivileged", na przykład Polaków czy Włochów. Koszty musieliby płacić Anglosasi publicyści żydowscy bronią czy Żydzi.

**Związki Zawodowe**

Jak każda ideologia społeczna tak i ideologia amerykańska miała swój początek w reakcji na wady istniejącego ustroju. W wypadku amerykańskim była to reakcja na pozostałości ustroju feudalnego jakie w okresie kolonizacji Ameryki Północnej panowały w Europie. Amerykanie odrzucili nie tylko zasadę monarchii z taski bożej, czy przewagi politycznej arystokracji, ale także zasadę organizacji cechowej produkcji. W społeczeństwie federalnym podstawą stosunków był status człowieka, jego z góry wyznaczone, przeważnie dziedziczne role w życiu zbiorowym. Tej zasadzie przeciwstawiali twórcy Stanów Zjednoczonych nową wówczas zasadę kontraktu, umowy indywidualnej.

W Europie zasada kontraktu indywidualnego szybko stała się narzędziem wyższości. Kontrakt między przedsiębiorcą a robotnikiem wcale nie był wolny ani równy — ręką do pracy był nadmiar, kapitału mało. W Ameryce, kraju wielkich bogactw naturalnych i nielicznej ludności, — praca była najdroższym czynnikiem w produkcji i nie było tak wielkiej dysproporcji między pozycją przedsiębiorcy i pracownika. Zmieniła się to w końcu ubiegłego wieku gdy rozwój komunikacji (ze-

gluga parowa i koleje) umożliwił masową imigrację siły roboczej z uboższej części Europy.

W Europie obrona pracowników polegała na organizacji robotniczej i przeprowadzeniu zasady umowy zbiorowej w miejsce indywidualnej. Ameryka broniła się przeciw podobnemu rozwojowi długo, aż do lat po pierwszej wojnie światowej. Z chwilą jednak gdy uznano zasadę związków zawodowych i umowy zbiorowej, poszła w tym kierunku szybko i daleko. Związki amerykańskie są najbogatsze i — najsilniejsze na świecie. Stały się współgospodarzami przemysłu amerykańskiego. Bronią interesów swoich członków znakomicie.

Ale wszystkie organizacje społeczne mają tendencje degeneracji wynikające z ułomności natury ludzkiej. Związki robotnicze amerykańskie przeszły taką samą ewolucję jak niegdyś cechy rzemieślnicze. Stały się zamknięte. Tak jak kapitaliści amerykańscy starali się nie dopuszczać do swego grona Irlandczyków a potem Słowian i Latynów, tak ci, stanowiący dziś większość członków związków zawodowych, starają się nie dopuścić Murzynów i metysów.

**Szkolnictwo**

Uniwersytety przestały być szkołą dla elity, stały się najwyższym stopniem powszechnego nauczania. Upośledzenie potomków rodzin ubogich uśmiałego wcale skutecznie metodą stypendiów i długoletnich bezprocentowych pożyczek. Większość studiujących to dziś dzieci rodzin pracowniczych.

Ale okazało się że finansowe udostępnienie studiów nie załatwia sprawy gdy chodzi o grupy istotnie upośledzone. Jeżeli dziecko nie wynosi z domu pewnego minimum kultury, to w szkole pozostaje w tyle i nie jest przygotowane do studiów wyższych. Jednakże próby mechanicznego zaradzenia temu w postaci przyjmowania bez egzaminów, dodatkowych kursów, łagodniejszych ocen, nie dają dobrego rezultatu. Obniża się poziom nauczania, deprecjonuje wartość dyplomu a większość zwerbowanych na studia przedstawicieli mniejszości w tej czy innej postaci rezygnuje z nauki uniwersyteckiej.

**Co Dalej**

Cierpliwość nie należy do cnót amerykańskich. Należy do nich natomiast zdolność organizacyjna i zapał. Stąd próby załatwienia organizacyjnego rzeczy, które dadzą się załatwić tylko psychologicznie. Takim załatwieniem organizacyjnym jest zasada — kwot. W każdej klasie ma być taka a taka proporcja dzieci białych i kolorowych; jeżeli trzeba, sprowadza się je autobusami. W każdym warsztacie ma być taki a nie inny procent mniejszości. Każdy uniwersytet ma mieć odpowiednią proporcję grup rasowych. Konsekwencją tej mechaniki będzie jednak powrót do średnio-wiecznej zasady statusu jako podstawy stosunków społecznych. A ta zasada prowadzi do przeciwieństwa tego na czym opiera się wielkość Ameryki.

Jeżeli się odrzuci kwoty, a wygląda na to że ewolucja tak w szkolnictwie jak i w życiu gospodarczym i politycznym pójdzie w kierunku ich odrzucenia, to pozostanie nieratlwe zadanie walki z dyskryminacją bez pomocy środków przyspieszających, bar dziej zgodnie z duchem historii amerykańskiej. Pewne jednak zmiany, konieczne w naszej epoce, będą musiały nastąpić. Na przykład federalny plan oświaty, wyrównujący poziom szkół publicznych (a szkolnictwo wyznaniowe i prywatne, wskutek coraz większych kosztów, kurczy się szybko) i szkół wyższych, zapewne z jawnym poddaniem ich kontroli federalnej. A w innej dziedzinie — jakieś zasadnicze federalne prawo o związkach zawodowych, zapobiegające zamienieniu się ich w zamknięte cechy.

Na razie pod naciskiem wyborców politycy wycyfują się z popieraną "busownością" — dziećmi szkolnych, z narzucania kwot związkom zawodowym i uczelniami.

## Council 87 P.N.A. Bowling League

### TEAM STANDINGS

W.	L.	Team
5	1	E. Mares Pontiac
5	1	Joan Of Archer
3	3	Sears Bank
2	4	Team No. 3
2	4	Team No. 2
1	5	Allied Florist

Council 87 P.N.A. Bowling League got off to a bad start, only six teams showed up. Last weeks action saw E. Mares Pontiac win three games from the unbeaten Sears Bank and move into a first place tie with Joan of Archer. Big guns for Mares were: Pietraszek 543, Masty 216-528, Slowiak 528, Wenderski 507 and Vrbancic 502. For the losers Tokarczyk was tops with 201-583 followed by Pocieta 202-574, Mikrut 553, Konkolewski 460 and Levin with 437.

Joan of Archer took two games from Allied Florists on, Stuch 511, Latka 490, Linkowski, 463, Sroka 450 and Dybas 410. Allied's best was by Ogonowski, with 216-565, just ahead of: Hadzima 516, Ballagher 510 and Cortez 434. Anyone interested in bowling with Allied, please come to Prima Lanes on Monday evening.

Team No. 2 took two games from Team No. 3 with Ersparmer leading the way with 522 followed by Decore 511, Garcia 449. The lone victory for Team No. 3 was with the shooting of Sablik in the first game 232-574. Than in order came Girolamo 508, Poremski 464, E. Stefanski 446 and son T. Stefanski 431.

## Sport Parade

New York (UPI) — Willie Mays has sat down and had a long talk with himself.

With other people, too, like his wife, and Donald Grant and Bob Scheffing of the Mets.

Willie rounds out his 21st big league season in two more weeks, he's going on 42 and nobody has to draw him any diagrams showing him where if he isn't right at the point of no return, he's mighty close to it.

Accordingly, he will decide shortly what he's going to do next year and my guess is he'll decide to come back as a coach with the Mets.

Johnny Unitas is pretty much in the same boat with the Baltimore Colts except he has much more of the season left to decide. This is his 17th year in the NFL, he'll be 40 next season and I wouldn't be surprised if this is his last active one also.

And then there's 37-year-old Floyd Patterson. He has been fighting more than 20 years now. He talks like he's never going to quit, and you know something, some say he's one guy who may fool them all and keep going forever.

Hardly. It was inevitable someone could ask Patterson the question after Muhammad Ali stopped him in seven rounds at Madison Square Garden Wednesday night, and when the question was asked, Patterson reacted predictably even though he was holding an ice bag against his battered left eye at the time.

"Retire?" He came right back. "Why should I? Was my performance that bad out there tonight?"

"Noooo," stammered the guy who asked the question. "It wasn't."

That was all the opening Patterson needed. "I'm not going to retire at all," he said. "I'm going to keep fighting. I'm going right back into training. I enjoy boxing very much."

Cus D'Amato is another man who enjoys boxing. He doesn't only enjoy it, he loves it. At 65, he says it keeps him alive.

Cus D'Amato used to manage Floyd Patterson and it is fairly safe to say he probably knows him better than any other man alive. A sincere, introspective individual, D'Amato has a deep personal affection for Patterson and certainly doesn't wish to see him get hurt. He sees nothing wrong, however, with Patterson continuing to fight.

"Age is not necessarily a factor in the deterioration of an athlete," says D'Amato, "but boredom is. I call it boredom, loss of drive or competitive spirit. I've seen fighters who were washed up at 21; I've also seen others like Archie Moore who went on and on and on. There must be a reason."

D'Amato provides the season: Enthusiasm.

"When a fellow wins a championship—and I'm talking primarily about boxing now because I've been interested in it all my life—he's at the height of his drive and enthusiasm," says D'Amato. "After he wins the championship, subconsciously he substitutes experience for drive and enthusiasm and that tends to bring on boredom."

Cus D'Amato is an astute observer. He noticed, for example, that after Patterson's left eye was cut Wednesday night Floyd violated a cardinal rule between the sixth and seventh rounds. Patterson blew his nose, says D'Amato and that often will puff up an eye after it has been cut.

Floyd later admitted the mistake. D'Amato also has noticed something else, he sees where both Joe Frazier and Muhammad Ali are suffering from boredom and lack of drive now, only he can't tell which of the two has deteriorated more in this regard.

## Catholic Club Sponsors Dance

The Ace Catholic Traveling Societal (A.C.T.S.) will hold its annual National dance on Saturday, September 30, 1972, at the Elk's Clubrooms, 2600 S. Ridgeland Avenue, Berwyn, Illinois.

The Stylemasters will provide the music and there will be dancing from 9:30 till 12:30. All members will receive their tickets by mail. Tickets may also be purchased at the door for \$2.50 per person.

A.C.T.S. is a social and recreational organization, national in scope, open to all single and widowed Catholic men and women over thirty years of age, and it welcomes prospective members to this dance.

More details about the group may be obtained by contacting the President, Josephine Vasta, 4025 Joliet Avenue, Lyons, Illinois 60534 (Phone: 447-9016).

## New Dates For Milwaukee Open

Milwaukee (UPI) — The Greater Milwaukee Golf Tournament, troubled by a scheduling conflict with the British Open that kept the game's big names away for three years, has been given new dates for 1973.

Robert Templin, president of G.M.O., Inc., said the Professional Golfers Association had scheduled the meet for July 2-8, avoiding the usual conflict with the British tournament.

## Wottle Aims For '76

Canton, Ohio (UPI)—Olympic gold medalist winner Dave Wottle changed his mind Tuesday and said he would try and compete in the 1976 Olympics at Montreal.

The 800-meter winner at Munich told a high school gathering. "Now that I've done it once, I hope to try again in four years."

Wottle said he plans to finish his courses at Bowling Green this year, then spend four years in the Air Force "hopefully doing a lot of running." Before the Olympics Wottle had said he was sick of running and this would be his last year.

## Cougars Sign 12 Rookies And Amateurs

The Chicago Cougars of the World Hockey Assn. have signed 12 more rookies and amateurs to bring their training camp roster to 36, it was announced by Ed Short, general manager.

The additions include four right wingers, two left wingers, four defensemen, a center and a goaltender. Right wingers: Gerry Andreatta, 20, scored 73 points for Sault St. Marie (NOHA); Serge Boily, 27, scored 62 points for St. John (MHA); Larry Jakinovich, 23, scored two points for Michigan State (Big Ten), and Ozzie O'Neill, 25, scored 109 points for Marquette (USHL).

Left wingers: Wayne McCuiag, 28, scored 50 points for Marquette (USHL), and Michel Roy, 20, scored 78 points for Chateaugay (RJL).

Defensemen: Ron Anderson, 24, scored 58 points for Greensboro (EHL); Steve Ross, 24, scored 33 points for Green Bay (USHL); Jeff Rotsch, 22, scored 29 points for U. of Wisconsin (Big Ten) and Pierre Viau, 20, scored for Cornwall (QJHL). Center: Bob Amos, 22, scored 18 points for Alexandria (OHA). Goaltender: Gerald Courchesne, 30, had 2.08 GA for Valleyfield (independent).

## Horses Get Corns

Lexington, Ky. (UPI) — Even thoroughbred race horses get corns. Corns on horses are small hemorrhagic spots in the butress area of the hoof. They often are thought to be bruises but in most instances they are tears in the delicate structure at the junction between the fleshy and horny parts of the horse's heel.

## Japan Bowled Over

Tokyo (UPI)—Bowling has become one of Japan's most popular imported sports since the end of World War II. The bowling industry said that Japan, a nation of 105 million population, had 2,663 bowling centers with 81,000 lanes.

## Kronika Harcerska

### "Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Zapisz Je Do Szkoły Polskiej"

#### Oczekiwana Wycieczka

Przez kilka dni po obozie krążyła wieść, że będzie wycieczka, ale jaka i dokąd, — to był duży znak zapytania. Dzień przed wycieczką zapowiedziano, że trzeba zapakować spiwór, piżamę i przybory do mycia. Ciekawość wzrosła, bo zapowiadało się coś niezwykłego... jakiś dalszy wyjazd, a nie zwyczajna jednodniowa wycieczka.

15 sierpnia ranna pobudka nastąpiła jak zwykle o godz. 7-ej ale tym razem nawet największe śpiochy na gwizdek zerwały się szybko i chętnie. Niestety oczekiwał nas częsty w tym roku "gość", deszcz, ale i zia pogoda nie popsuła nam humoru. Pocięliśmy się, że tam dokąd jedziemy będzie pięknie i słonecznie.

Zapakowaliśmy się do dwóch autobusów, które już na nas czekały. Było nas 130, więc stłoczone byliśmy jak śledzie w beczce, ale humor dopisywał i nie mogliśmy się doczekać, kiedy wreszcie Komentantka obozu wyjawi tajemnicę — trasy wycieczki.

Radość nasza nie miała granic, gdy dowiedzieliśmy się, że jedziemy do Wisconsin Dells i nad rzekę Mississippi, a po drodze będziemy nocować w prawdziwej stodole, na sianie.

Po pięciu godzinach trochę z powodu upału i ścisłości zmęczone ale szczęśliwie dojechaliśmy do Wisc. Dells. Ogromnie podobała nam się jazda na t.zw. "kaczkach". Są do otwarte autobusy przystosowane do jazdy na lądzie jak i wodzie. Przez godzinę płynęliśmy rzeką Wisconsin, potem tą samą "kaczką" jeździliśmy po górskich i malowniczych terenach, a potem znów z góry zeszliśmy się nasza "kaczka" gwałtownie do jeziora, oczywiście przy akompaniamencie dziewczęcych pisków.

Tu zupełnie zapomnieliśmy o niewygodach podróży i z radością przyjeżdżamy zapowiedzianą godzinę wolnego czasu. Najpopularniejszym okazało się teraz atakowanie kiosków z lodami, bo upał już dokuczał. Powodzenie również miały niezliczone sklepy z pamiątkami.

Głód zaczął dokuczać, więc punktualnie stawiliśmy się na kolację. Można sobie wyobrazić minę sprzedawcy, gdy zamówiliśmy 130 porcji hamburgerów, tyleż frytek i Coca Cola.

Czekając na posiłek odtańczyliśmy na parkowisku karuzele, śpiewając na cały głos po polsku. Musiało to być prawdziwe widowisko dla licznych tam turystów. Po kolacji pojechaliśmy na Indian Ceremonial, który przez cały czas trzymał nas w napięciu i ogromnie nam się podobał. Już po godz. 10-ej wieczorem opuściliśmy Wisc. Dells, udając się na farmę pp. Kajakowskich. Nasze Komentantki nie zdawały sobie sprawy, jaką przyjemność nam sprawia pomyślenie noclegu na sianie. Wszystkie chciały spać w stodole, bo takie przeżycie może się nigdy w życiu nie powtórzyć. Niestety młodsze harcerki musiały spać w domku, a i dla Komendy nie starczyło miejsca nawet w stodole. Wysoka Komenda rozłożyła spiwory na trawie i na leżakach przed domem. Noc była gwiazdzista, a księżyc zdumiony spoglądał na obudzające harcerki.

Następnego dnia pobudka była o godz. 8-ej. Szturmem zdobyliśmy jedyną pompę i 2 łazienki, ale do śniadania byłymy wszystkie gotowe. Siedząc na trawie i rozkoszując się świeżym powietrzem — wsi otoczonej lasami — kończyliśmy posiłek. Po tem pożegnaliśmy gospodarzy piosenką, rozśpiewane i wesole pojechaliśmy nad Mississippi.

Zatrzymaliśmy się w Effigy Mounds State Park. Jest to olbrzymi teren, gdzie znajdują się grobowce indiańskie. Są to prymitywne usypiska z kamieni w kształtach różnych zwierząt. Tutaj miłośnicy okazję wypróbowania swoich sił, bo przez kilka godzin "drapałymi" się po wysokiej górze, a dzień był upalny. W nagrodę wytrzymałym ukazał się ze szczytu cudny widok na rzekę i tego nigdy nie zapomnimy. Z braku czasu nie pojechaliśmy do Devil's Lake na plażę ale zadowoliliśmy się kąpielą w jeziorze Madison, gdzie "wychłapaliśmy" się porządnie.

Droga powrotna trochę nas zmęczyła, więc z radością powitaliśmy nasze łóżka w obozie. Nie pamiętam tak bezwzględnej ciszy w obozie, jaka nastąpiła o 11 wieczorem dnia 16 sierpnia.

#### Niejednej śniła się nasza wycieczka i nieraz myślała o niej powroci.

Krystyna K., Phm.

#### Rodzice, Nie Zweekajcie

Rok szkolny już w toku. Sobotnie Szkoły Przedmiotów Ojczystych rozpoczęły naukę, a między nimi i Harcerska Szkoła, która mieści się w Sokolni, 1812 S. Ashland. Apelujemy do rodzin polskich z południowej strony Chicago, które dotąd dziecka swego do szkoły nie zgłosiły, by uczyniły to jak najprędzej.

Harcerska szkoła jest czynna w każdą sobotę od godz. 10:30 do 2-giej. Rodzice, pomóżcie waszemu dziecku, by lepiej poznało język polski, zachęćcie także i innych, by poszli waszym przykładem.

Po lekcjach szkolnych młodzież należąca do Gromad i Drużyn pozostaje na miejscu — zbiorach harcerskich.

#### Zyczenia Powrotu Do Zdrowia

Pani Halinie Kalinowskiej, nauczycielce Harc. Szkoły, która przebywa w szpitalu SS. Nazaretanek, oraz druhowi Wiktorowi Michałowskiemu, który przebywa w szpitalu św. Józefa — przesyłamy serdeczne życzenia szybkiego powrotu do zdrowia.

#### K.P.H. Zawsze Czynne

Już w najbliższą sobotę, dn. 30 września, wszyscy Przyjaciele i ci, którzy popierają imprezy Koła Przyjaciół Harcerstwa spotykają się na jesiennej zabawie, która odbędzie się w nowoczesnej sali greckiej, pnr. 2727 W. Winona.

Orkiestra "Blue Band" p. Cichekiego. Smaczne przekąski przygotowane przez panię z K.P.H. Kto pragnie zapewnić sobie miejsce, — prosimy telefonować 774-1509 lub 227-6307.

Dochód z zabawy przeznaczony na pokrycie zobowiązań i wyposażenie Ośrodka Harcerskiego. Kto był w Ośrodku, ten wie ile pracy i nieniedzy tam włożono i ile jeszcze trzeba zrobić. Popierając imprezy Koła, pomagamy ośrodkowi.

## Sprzeczne Nakazy Sądów

Las Vegas, Nev. (UPI). — Sprzeczne nakazy sądu federalnego i stanowego, wywołały wielkie zamieszanie w pow. Clark w stanie Nevada, powodując opóźnienie otwarcia szkół publicznych o jedenaście dni. Szkoły zostały otwarte od poniedziałku, choć walka z nakazami sądowymi trwać będzie dalej.

Dystryktowy sędzia federalny Bruce Thompson w Reno, w sierpniu wydał nakaz przymusowego przewożenia dzieci do szkół w pow. Clark dla osiągnięcia równowagi rasowej. Sprzeciwiający się temu nakazowi rodzice dzieci, wnieśli do sądu obwodowego apelację od nakazu sędziego Thompsona, uszukując od sędziego Carl Christensen nakaz do powiatowych władz szkolnych, zabraniający wadzom przymusowe przewożenia dzieci do szkół dla osiągnięcia równowagi rasowej. Nakaz sędziego Christensena został zawieszony przez najwyższy Sąd Stanowy, aż do specjalnych przesłuchań o 9 października, dla rozpatrzenia uprawnień sędziego Christensena w wydaniu takiego sprzecznego z orzeczeniem sędziego Thompsona nakazu.

W poniedziałek 30,000 dzieci z 52 szkół publicznych w pow. Clark rozpoczęło naukę. Z liczby tej 9,600 ma podlegać przymusowemu przewożeniu do szkół. Przeciwnicy przymusowego przewożenia dzieci do szkół zapowiedzieli masowy bojkot jeśli nakaz sędziego Thompsona zostanie wprowadzony w życie.

## \$1 Million Dla Uniw. Harvard

Cambridge, Mass. (UPI). — Japońska firma "Mitsubishi Corp." z Tokio ofiarowała wydziałowi prawa uniwersytetu Harvard jeden milion dolarów dla ustanowienia katedry studiów Prawa Japońskiego na uniwersytecie, jak i zaangażowania wykładowcy, specjalisty praw obowiązujących we Wschodniej Azji. Chujiro Fujino, prezes korporacji japońskiej, wręczył rektorowi uczelni Derek Bok przekaz na tę sumę w ub. tygodniu.



Dziany komplet jesienny: spódnica i krótki żakietek deseniowy.

## Kształtowanie Zasad Moralnych u Dzieci

Na ogół wiemy wszyscy — a potwierdza to niezliczone świadectwa — że odpowiednich postępow w jakimkolwiek nauczaniu dziecka nie można zapewnić bez pomocy rodziców, domu.

Dotyczy to również nauczania religii. Rozmowa na ten temat jest potrzebna dziecku w przyswajaniu wiadomości, w zrozumieniu prawd religijnych. Tego rodzaju pomoc jest obowiązkiem rodziców troszczących się o religijne jego wychowanie, ale warto też pamiętać i o tym, że po prostu ułatwia to pracę dziecka, pomaga mu wywiązywać się z licznych szkolnych i pozaszkolnych zajęć.

Jest to tym bardziej potrzebne, że brak odpowiednich, jednolitych i przystosowanych do nowych warunków nauczania w kościołach i punktach katechetycznych — podreżników do nauki religii. Rozmowa w domu winna zastąpić lekturę, bądź też zachęcić do przeczytania czegoś zastępczego, wyjaśnić tekst trudniejszy, nieprzystosowany do wieku dziecka itp.

Autorytet rodziców jest niezabędny w kształtowaniu po-

stawy religijnej dziecka, ko-rzystającego z pozaszkolnego nauczania religii; niezbędny dla zapewnienia, jakże ważnego harmonijnego dojrzwania dziecka; usuwania trudności, niepokojów, odpowiadania na trudne, skomplikowane pytania, jakie dziecko stawia rodzicom i najbliższym.

Rozkwit wartości moralnych, wynikających z przygotowania dziecka do życia religijnego jest wielkim darem, w późniejszym, samodzielnym już kontakcie z rzeczywistością społeczną.

Wpojenie zasad i przykazań wiary katolickiej kształtuje postawę uodpornioną na takie szkodliwe wywarzenia społeczne jak kradzież, nieposzanowanie czasu swojego i cudzego, lenistwo, kłamstwo, wszelkie formy zmęczalicy i zło.

Oczywiście, ważny jest również klimat, w jakim dziecko wzrasta. Ważne jest to, czy odczuwa na niedzielną Mszę św., ważny jest przykład rodziców i otoczenia domowego — wszystko to oczywiście kształtuje jego postawę moralną. Ale to nie wystarczy.

## Faszerowane Bakłażany - (Eggplant)

Wczesna jesień jest okresem taniach jarzyn. Szczególnie dużo jest w tym roku bakłażanów, dorodnych i niedrogich. Jest to jarzyna nadająca się do sałat (na surowo) oraz do gotowania, smażenia, faszerowania itp.

#### Bakłażany Smażone

Wymyć, wysuszyć i pokrajać bakłażany w cienkie plasterki. Otoczyć w mące i smażyć ostro w gorącej oliwie. Wyłożyć szybko na serwetki i natychmiast podawać, dopóki chrupkie. Jeśli nie są natychmiast podane, mięknią i cały efekt smażenia ginie.

#### Bakłażany Faszerowane

Przekrajać wymyte i osuszone bakłażany wzdłuż na dwoje. Nacinać miąższ w paru miejscach by przyspieszyć gotowanie. Gotować powoli w wodzie do miękkości. Odczekać i wydrążyć. Wydrążone ułożyć na posmarowanej tłuszczem blaszance (może to być oczywiście także półmisek, czy talerz ogniotrwały). Podsmażyć na maśle drobno usiekaną cebulę (by była miękka, lecz nie brązowa) oraz chudą siekaną lub zmieloną baraninę. Ilość mięsa powinna mniej więcej być równa ilości miąższu.

Wymieszać miąższ z miętami i cebulą, dodając trochę soli i pieprzu do smaku, nadziewać wydrążony owoc, pokropić oliwą i włożyć do gorącego pieca na 15 minut. Przed samym podaniem ułożyć na każdej półowce parę cienkich plasterków pomidora skropionego oliwą i posypać siekaną pietruszką.

## Rady Praktyczne

Kilkanaście kropel soku cytrynowego, polane na smażący się befsztyk z cebulą dodaje smaku i zapachu potrawie.

x x x

Srebrne pokrywki na solniczki bakłażany od wewnątrz pod wpływem wilgoci i soli i stają się nie do użytku. Zapobiega temu można przez pociągnięcie wnętrza roztopioną parafiną.

Po tym zabiegu dziurki w pokrywce przebijają się wykałaczką.

Wszelkie oleje jadalne powinny być trzymane w zimnym miejscu, jednakże nie powinny zamarzać. Zostawione w ciepłej jęczceją i nabierają nieprzyjemnego smaku. Butelki czy puszki z oliwą muszą być szczelnie zamknięte.

## Future Shock For Soccer

Bob Kap, who used to hunt soccer-style kickers in Europe for the Dallas Cowboys and now does the same thing for the New Orleans Saints, has just returned from one of his trips abroad with the startling claim that soccer is on the decline in Europe. American football, he says, is creeping up.

Kap, who has a heavy Bulgarian accent, told Sports Editor Blackie Sherrod of The Dallas Times Herald that while soccer is still a major attraction in England and Italy, "in West Germany there has been a big change in the last two, three years. The first division team is operating in red ink. The Stadium seats 100,000. Maybe 10,000 or 12,000 show up for the game." Kap said Austria and France are in a similar state. "In Paris the famous Racing team went busted. Promoters

bought Pele and his Santos team to Paris from South America. They have Brigitte Bardot to lead the parade and kick the first ball. Only 30,000 people show in a stadium that seats 60,000!"

Soccer people said Kap was talking through his hat, but the kicking scout insisted he was right. He predicted that after the 1974 World Cup competition in West Germany, "the game will go down fast. Dead silence all over in soccer. Europe now becoming more Americanized. People make more money, drive cars, drive, drive, drive. Eat a fast lunch, drive, park. Rush, rush, rush, like America. Become more aggressive like Americans. Soccer is too soft of a game. Pinching is a foul. Women now play soccer. Women! Europeans want more violence. Hockey is very big. Fast game, rough, violence. Basketball is big. Faster game. More action. More scoring. Rush, rush like America."

## Grappler Eyes Grid

Ames, Iowa (UPI) — Iowa State University's 410-pound NCAA heavyweight wrestling champion, Chris Taylor, showed up at football practice Monday wearing football pants and cleats. "For right now I'm just watching," said Taylor, who won a bronze medal in freestyle wrestling at the Olympics in Munich. Taylor, who stands 6-5, hinted last spring that he might like to join ISU's offensive line this fall, but he did not work out Monday.

And American football? "Big paper in West Germany, the Bild-Zeitung, 4.5 million circulation, wrote a large article about American football when Kap was there. The Paris Herald Tribune carried stories. Big soccer magazine in West Germany asked him to write on article a month on American football. This is all over Europe, everywhere he went. Show a film on television, highlight film of New Orleans. The response was enormous."

6 Jerzy Z. Lessman

# Wawel — Rekord Frekwencji

Wawel jest największym w Polsce atrakcją turystyczną. Przez wzgórze i usytuowane tu obiekty przewija się rocznie około dwóch milionów osób!

Przyciąga ludzi jak magnes. Ale czy z ich strony nie grozi mu niebezpieczeństwo? Profesor Szablowski, dyrektor Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, rozkłada ręce:

— Cieszymy się z tego zainteresowania — mówi — lecz i niepokój nas lawina zwiedzających. Proszę sobie wyobrazić, że z tych dwóch milionów turystów, którzy zawędrowali na wzgórze — milion dwieście tysięcy wydeptyje co roku wnętrza zamkowe. Gdy podzielić tę liczbę na miesiące i dni, wypadnie odpowiednio 120 tysięcy miesięcznie, czyli 4 tysiące dziennie. A przecież frekwencja nie rozkłada się równomiernie. Sezon turystyczny trwa od maja do października. Zatem w kulminacyjnym momencie, liczba ta jest o wiele wyższa, niż wypada to ze średniej arytmetycznej.

A ilość zwiedzających rośnie systematycznie z roku na rok. Przez komnaty królewskie sunie grupa za grupą. Jedną poprzedza druga. Czynność odbywa się według zegarka. Nie ma czasu na zbyt długie przyglądanie się.

— Czy więc Wawelowi, a zwłaszcza komnatom królewskim grozi niebezpieczeństwo? — powtarzam pytanie.

— Niewątpliwie taka ilość osób, ich oddechy, ich pot, działają niekorzystnie na wnętrza i dzieła sztuki. Dodajmy do tego niewłaściwie niekiedy zachowanie, dotykanie rękami tkanin i mebli, próby siadania na zabytkowych fotelach itp. Kamienne kolumny arkadowe dziedzińca noszą piętno niejednej wandalskiej ręki, poskrobane maoisami i... podpisami.

W tych warunkach służba porządkowa nie jest w stanie właściwie wypełnić swego zadania.

Profesor Szablowski nie chce drastycznie ograniczać ilości zwiedzających. Czy więc przedłużyć godziny otwarcia?

— Jest to niemożliwe ze względu na konieczność prac porządkowych i konserwacyjnych. Idealnego rozwiązania tego węża gordyjskiego — nie ma.

Zachwianie równowagi mikroklimatu, w którym pozostają zabytki zamkowe, zrównoważy w pewnym stopniu odpowiednio zaprojektowana klimatyzacja. Próbuje się już tego typu urządzenia. A gdyby wycieczki wcześniej awizowały swoje przybycie, frekwencja rozłożyłaby się racjonalniej, również w okresie późnej jesieni i zimy. W pewnym stopniu poprawi też sytuację rozszerzenie ekspozycji.

— Sam się pan przekona, choć jeszcze nie wszystko gotowe. — Profesor uśmiecha się tajemniczo. — Zobaczą pan za chwilę Wawel podziemi.

Na wzgórze wawelskim i prowadzone są roboty budowlane, choć związane z tym zwykłe bałagan nie rzuca się w oczy. Główne prace zlokalizowano w podziemiach budynku zwanego kuchniami królewskimi.

Eksplorując je, archeolodzy dotarli aż do litej skały. Dokonano tu wielu interesujących odkryć architektonicznych i archeologicznych.

Piwnice budynku przekształcono w wielką, podziemną salę. Prowadzi przez nią zawieszona w powietrzu betonowa ścieżka, po której już niedługo sunąć będzie nieprzerwany wąż zwiedzających. Cały ten podziemi Wawel, starożytny i wczesnosredniowieczny, zostanie udostępniony publiczności. Prace budowlane i porządkowe są daleko zaawansowane, a wykopaliskowe w zasadzie zakończone.

**Co odkryto?**

Odstoniwszy wnętrza kuchni królewskich dotarło do fragmentów średniowiecznych obwarowań. Największą rewalacją jest odkrycie nieznanego dotychczas budowli sakralnej, zapewne jeszcze wzniesionej w II rotundzie św. Feliksa i Adaukta. Znalaziono także wczesnoromański srobowiec z piaskowcą płytą.

Przepracowano wszystkie możliwe kąty. Trzeba bowiem pamiętać, że średniowieczny Wawel stanowią całą osadę. Na terenie wzgórze mieściło się kilka budowli świeckich i sakralnych. Niektóre z nich

przetwały aż do XIX wieku i zostały rozebrane dopiero przez Austriaków, jak np. piękny budynek Psalterii ufundowany przez Jana Długosza. Na tym miejscu Austriacy postawili szpital wojskowy. Blok ten stoi do dzisiaj i osepca wzgórze wawelskie.

Na trawnikach zewnętrznego dziedzińca zaznaczono obrysy stojących tu dawniej kościołów św. Jerzego i św. Michała, oraz domu zwanego Borkiem. Przy trawniku ma być umieszczona tablica z brązu z objaśnieniami dotyczącymi poszczególnych budowli.

## Wystawa dzieł Wawelu

Pozostałości średniowiecznej, drewnianej zabudowy Wawelu, będzie można zobaczyć w rezerwie archeologicznej, mieszczącej się około 5 metrów poniżej poziomu wielkiego zewnętrznego dziedzińca. Znalaziska te nakryte czaszą żelbetonową, połączoną podziemnym korytarzem z częścią ekspozycji w podziemiach budynku zwanego kuchniami królewskimi. W przyszłości w jego przebudowanym skrzydle południowym, umieszczona zostanie wystawa obrazująca dzieje wzgórze wawelskiego i pobytu tu ludzi od paleolitu. Pokazane zostaną mapy, ikonografia, zabytki ruchome, modele gipsowe, lapidaria. A na konkretnych przykładach koncepcje konserwatorskie dotyczące Wawelu, poczynając od XIX w., kiedy to wysunięto projekt odbudowy zamku królewskiego, podniesienia go ze zniszczeń i usunięcia przebudowy dokonanej przez Austriaków, którzy w zamku umieścili koszar wojskowe, a wzgórze ufortyfikowali.

Po otwarciu przygotowywanych obecnie ekspozycji, a więc tzw. Wawelu podziemnego, rezerwu archeologicznego oraz wystawy dzieł Wawelu, przyjdzie kolej na dalsze prace.

## Zamierzenia na przyszłość

Przed wszystkim więc, profesor Szablowski zamierza połączyć podziemiem przejściem przygotowywane obecnie ekspozycje z zachowanymi fragmentami tzw. I katedry ufundowanej przez Bolesława Chrobrego (budowę rozpoczęto po 1020 roku, a zakończono po roku 1040). Odstonięto je jeszcze w latach 1914-18 w murach zachodniego skrzydła zamku, ale ze względu na ciasnotę pomieszczenia, w obecnym stanie nie nadają się do szerszego udostępnienia zwiedzającym.

Czeka wreszcie na uporządkowanie dziedzińca zamkowego. Chodzi tu o przeprowadzenie kompleksowych badań archeologicznych i architektonicznych, zwłaszcza w południowo-wschodnim narożniku, gdzie zachowały się duże fragmenty zamku gotyckiego.

Dziedzińcem obniży się około półtora metra, do poziomu, jaki był w okresie renesansowej świetności Wawelu.

## Wawel w dawnym blasku

Zanim to jednak nastąpi — prace te zakrojone są na wiele lat — pilną sprawą jest uporządkowanie całego zespołu architektonicznego. Choć do tej chwili o gmach dawnego lazaretu austriackiego oraz rekonstrukcję budynku zwanego kuchniami królewskimi.

Podczas okupacji, hitlerowcy, po rozebraniu stajni królewskich, przygotowując siedzibę "rządu GG", dobudowali tu południowe skrzydło, zmienili gabaryt budynku przerabiając jednocześnie jego fasadę i wnętrza w stylu pompacyjnej architektury hitlerowskiej.

Choć dzieła swego nie doprowadzili do końca, to jednak zaawansowali je na tyle, że zespecilo harmonijną całość zespołu architektonicznego Wawelu.

Wielu zniszczeń nie da się już odrobić. Na płytach piaskowcowych, którymi wyłożono zewnętrzny dziedzińiec, zakreślono czerwona, kamienna linia, dawny, przedwojenny obrys budynku. Tylko tyle pozostało.

Czas wreszcie, aby na Wawel spojrzeć nie tylko okiem turysty, szybko przemierzającego wzgórze i jego zabytki, ale i okiem badacza, przed zbliżającą się 30-leciem Państwa Ludowego, gdy w Warszawie wzniesiono z ruin królewskiej siedziby, wyraz odrodzonej państwowości i widomy znak ciągłości dzieł narodu, trzeba i Wawelowi przywrócić znamię dawnej świetności, zmaczać ponury obraz ingerencji okupantów.

Przekrój

# Rolnictwo w Kraju Fiordów

Norwegia zawsze łączy się w wyobraźniach, chyba u większości Polaków, z dawną przeszłością historyczną, pełną zbrojnych wypraw Wikinów, z romantyzmem wy-

## Samobójstwo Oskarżonego o Łapownictwo

Kolektor miejski w East Chicago George Lamb, jeden z 7-miu oskarżonych w wielkim skandalu łapowniczym w stanie Indiana, został znaleziony martwy w jego mieszkaniu przy 4947 Olcott ave., East Chicago. Policja twierdzi, że Lamb popełnił samobójstwo. Był on w dniu 8-go września oskarżony wraz z majorem Josephem E. Klenem z Hammond i z 5-ma innymi wysokimi urzędnikami z Gary, Hammond i East Chicago o łapownictwo w związku z multimilionowym projektem gazociągów 3-ich kompanii gazowych.

Akt oskarżenia zarzucił G. Lambowi przyjęcie łapówki w kwocie \$13,000.

Porucznik Al Tracy z Departamentu Policji w East Chicago powiedział, że nie było żadnych znaków włamania się do mieszkania Lamba, że zatem wszystkie zebrane dowody wskazują, że Lamb popełnił samobójstwo. Przy jego zwłokach znaleziono rewolwer. Lekarze w Szpitalu Sw. Katarzyny w East Chicago stwierdzili śmierć od kuli w głowę.

Oskarżonymi wespół z Lambem i Klenem są: Edward C. Dowling, wieloletni mayor Hammond, Dr. John B. Nicolson, były mayor East Chicago, Herman Davis, były trustys miejscowości Robbins i Gabriel Diltore, inżynier w Departamencie Autostrad powiatu Cook.

Akt oskarżenia zarzucił wszystkim, że za łapówki wydadli zezwolenia na instalację rurociągów gazowych w stanie Indiana.

## Nixon Góruje Większością 62% Głosów

New York, (UPI)— Przeprowadzona przez tygodnik "Time" i dziennik "New York Times" ankieta, wykazała że większość Nixona w ostatnich tygodniach podskoczyła o 11 procent i że obecnie góruje on nad sen. George McGovern stosunkiem 62 do 23 procent.

Ankieta przeprowadzona wśród 2,239 uprawnionych do głosowania wyborców w 16 kluczowych stanach w dniach od 25 sierpnia do 12 września, na zamówienie obu wydawnictw przez firmę Daniel Vankelovich Inc. wykazała dalej, że od 40 do 43 procent Demokratów, zapowiedziało, że odda swe głosy Nixonowi w listopadowych wyborach.

Tygodnik "Time" podając wyniki ankiety, podkreślił, że gdyby wybory odbyły się teraz, to McGovern odniósł by sromotną porażkę, równej porażce poniesionej przez innych kandydatów na urząd prezydenta, a wśród nich przez Henry Clay, Alton Parker, James Cox, Alfred Landon no i naturalnie Barry Goldwater.

Tygodnik "Newsweek" w przeprowadzonej ostatnio ankiecie wśród 1,242 młodych wyborców, w wieku od 18 do 24 lat, stwierdził, że większość Nixona wśród tych wyborców wynosi 52 procent, gdy McGovern zdobył tylko 48 procent.

## Stan Wojenny i 53 Internowanych

Manila (UPI). Filipiński minister informacji Francisco Tatad podał wiadomość, że od chwili ogłoszenia przez prezydenta Ferdinanda Marcosa stanu wojennego w całym kraju — 53 przedstawicieli opozycji, a w tej liczbie senatorzy, kongresmani, gubernatorzy i wydawcy, zostali pozbawieni wolności przez internowanie.

Dekret o stanie wojennym jest instrumentem rządu w walce z dwujęzyczną komunistyczną, z zamachowcami, z przewrotnymi i z innymi kryminalistami — powiedział minister Tatad.

Zapowiedziane na sobotę prezydenckie orędzie do narodu zostanie wygłoszone dziś w godzinach popołudniowych. Minister Tatad jest zdania, że przepisy stanu wojennego nie będą obowiązywały zbyt długo — "najwyżej 5 lub 6 miesięcy".

## Zamienili Dziecko Na Używany Samochód

Immokalee, Fla. (UPI) — Policja w całym kraju poszukuje pary małżeńskiej, która zamieniła swe chore niemowlę na używany samochód. Szeryf pow. Collier, zaalarmował policyjce, ażeby zatrzymała wędrujących po kraju pp. Eugene i Jennifer Fire, którzy jak podają ostatnie wiadomości znajdowali się w drodze do stanu Alabama z dwoma starszymi dziećmi.

Policja nie podała dalszych szczegółów, ale dziennik "Miami Herald" pisał, że pp. Fire zamienili swego trzy miesięcznego synka Gene za używany samochód z roku 1971 marki "Chevelle". Pp. Fire jako wędrujący rolnicy byli ostatnio zatrudnieni przy zbieraniu pomidorów na farmach w okolicy Big Cypress Swamp. Deputowani szeryfa aresztowali pp. Homer Vannoy, którzy zamienili swój samochód na dziecko. Gdy dziecko zachorowało pp. Vannoy zmuszeni byli odwiedzić dziecko do szpitala w Naples, gdzie sprawa zamiany została ujawniona. Dziecko, jak twierdzą lekarze, powoli przychodzi do zdrowia.

Rolnictwo w Norwegii różni się tym, że gospodarstwa rolne — farmy są izolowane. Zwartych wiosek nie ma. Setki wąskich dolin, po których przed tysiącami lat spełzał kłusownik, nagie skaliste wierzchołki pagórków i ostre góry, strome zbocza nie sprzyjały wytworzeniu się wsi o zwartej zabudowie. Przystosowane do ukształtowania terenu i warunków klimatycznych — zagrody chłopskie, znajdują się zawsze w bardzo dużym rozproszeniu. Nie zawsze też ziemia mogła wyżyć swoich właścicieli. Nad morzem dorabiano więc rybołówstwem i w ogóle pracą na morzu, zaś w głębi kraju dodatkowo żywił ład. Dlatego też obecnie rolnictwo jest tu silnie związane z morzem, zwłaszcza z rybołówstwem, także z eksploatacją lasów.

Około 10 — 12 procent ludności Norwegii żyje z rolnictwa, często łącząc je z pracą w innych zawodach. Z samego rolnictwa żyje 51,000 rolników, a około 103,000 łączy gospodarowanie z zawodem pomocniczym. Farmer i jego rodzina wykonują niemal wszystkie prace w gospodarstwie, ale rolnictwo jest bardzo zmechanizowane.

## Majątek Shrivera \$807,000

Demokratyczny kandydat na Wiceprezydenta Sargent Shriver opublikował wczoraj majątek swej rodziny, podając go na sumę \$807,000. Z tego \$100,000 stanowi jego osobisty majątek, a \$707,000 majątek jego żony Eunice Kennedy-Shriver. Jako dochód za rok 1971 Shriver podał sumę \$108,000, z czego \$105,800 zarobił jako adwokat, a \$2,800 dostał jako wynagrodzenie za przemówienia na różnych zebraniach.

Shriver nie ujawnił jednak rocznego dochodu jego żony, jak tylko wspomnieli, że pochodzi on z "formy trustu ustanowionego przez ojca".

## Codzienna Loteria Stanowa

Trenton, N.J. (UPI). Gub. William T. Cahill podczas konferencji prasowej, podał że począwszy od dn. 29 listopada, władze stanowe wprowadzają codzienną loterię, czyli sześć dni w tygodniu, od poniedziałku do soboty. Cena bileto loteryjnych wynosić będzie 50 centów, a najwyższa nagroda wynosić będzie \$2,500.

Dzienna i tygodniowa loteria wzbogaci skarb stanowy o \$25 milionów rocznie, jak twierdzi gub Cahill.

## Franciszek Miazkiewicz

pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 24-go września, 1972 r., rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 września, o godzinie 9:30 rano, z kościoła św. Wawel, przy par. św. Trójcy, nagle pojechała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 24-go września, 1972 r., o godzinie 1:00 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go września, o godzinie 10:30 rano, z kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Michael, mąż: Stanley (Angelina) Chudzik; Stella (Joseph) Madura; Joseph (Walter) Kaplan; Anna (Peter) Dydałowicz i Theresia (Ted) Kurek, siostry; bracia, bratowie i szwagrowie; szwagierki i szwagrowie, siostrzeńcy, siostrzeńce, bratanki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zielinski Funeral Home, Telefon: CA 6-1759.

Franciszek Miazkiewicz (księżka) zmarł dnia 24-go września, 1972 r., rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 września, o godzinie 9:30 rano, z kościoła św. Wawel, przy par. św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Zofia (z domu Nicpon), żona; Janina, córka; oraz rodzina w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stanisław J. Kopec, Telefon 545-6974. 25-26

## Jan Gniewek

(mąż s.p. Wiktorii z domu Nowak, brat s.p. Antoniego)

członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. św. Salomei, Tow. św. Józefa Nr. 849 ZPRK, Tow. Narod. Polski Grupa 132 ZNP i Tow. Króla Jana III Sobieskiego Grupa 209 Unii Polskiej w Am., po długiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 24-go września, 1972 roku, o godzinie 5:15 rano, przeżywszy lat 84. Zamieszkiwał par. 11852 S. Indiana Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 września, o godzinie 9:30 rano, z kościoła św. Salomei, a stamtąd na cmentarz św. Krzyża, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Józef (Franciszka), Tadeusz (Zofia), Anna (Edward) Mióduszwski, Władysław (Bronisława), Helena (Budolf) Chroński i Genowefa (Jan) Chlepa, dzieci; Agnieszka Strzyżek, siostra; 12 wnucząt, 1 prawnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek Piszarski, Telefon PU 5-3086.

## Maria Jelonek

(żona s.p. Stefana)

po długiej i ciężkiej chorobie, pojechała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 23-go września 1972 roku, o godzinie 9:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go września, o godzinie 9:30 rano, z kościoła św. Jędrzej, przy par. św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Franciszek Bolesław i Tadeusz Kempa, bratanki; oraz bracia; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Józef Wojciechowski i Syn. Telefon: AR 6-4630.

## Maria C. Słowik

(z domu Chudzik) (siostra s.p. Bernice Pankow i s.p. Helen Kociolce)

Czł. Tow. M. B. z Lourdes; Opiekni Otarza; Klubu Matek; Gr. 276 ZNP; Klubu Miasta Dobczyce i Stow. Pań Najśw. Rodziny z Nazaretu w Des Plaines, Ill., nagle pojechała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 24-go września, 1972 r., o godzinie 1:00 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 września, o godzinie 9:30 rano, z kościoła św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Michael, mąż: Stanley (Angelina) Chudzik; Stella (Joseph) Madura; Joseph (Walter) Kaplan; Anna (Peter) Dydałowicz i Theresia (Ted) Kurek, siostry; bracia, bratowie i szwagrowie; szwagierki i szwagrowie, siostrzeńcy, siostrzeńce, bratanki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zielinski Funeral Home, Telefon: CA 6-1759.

## Ludwik Sagan

(księżka) zmarł dnia 24-go września, 1972 roku, o godzinie 4:15 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go września, o godzinie 11-11 rano, z kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Zofia (z domu Gajda), żona; Emilia (Jan) Osioł, Leokadia Niemiec, Czesława (Eleanor), córki; syn, zięć i synowa; Ludwik (Joanne) Jurek, Gregory (Regina) Niemiec, Tomasz Osioł, Louis i Lori Ann Sagan, wnuki i wnuczki; Jason Niemiec, siostrzeńce, bratanki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zielinski Funeral Home, Telefon: CA 6-1759.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra i ciocia nasza, s.p.

Franciszek Piszarski, Telefon PU 5-3086.

## Jan Mikulski

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, s.p.

członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. św. Salomei, Tow. św. Józefa Nr. 849 ZPRK, Tow. Narod. Polski Grupa 132 ZNP i Tow. Króla Jana III Sobieskiego Grupa 209 Unii Polskiej w Am., po długiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 24-go września 1972 roku, o godzinie 2:15 w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go września, o godzinie 9:30 rano, z kościoła św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Maria, żona: Joseph (Dorothy), Henry (Lucille) Szymator i Lorraine (Adolph) Papisz, dzieci; Zofia Kostecka, siostra w Polsce; Barbara Darce, Marilyn i Richard, wnuczki i wnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kowachek Funeral Home, Telefon: 545-3800.

## Stanisław Gonciarczyk

Członek Tow. Podhalan, Sw. Antoniego Nr. 1206 ZPRK i Tow. Gen. Andrzeja Gałczyńskiego Nr. 8 Zw. Podhalan, po krótkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 22-go września 1972 roku, o godzinie 6:45 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 26-go września, o godzinie 9:30 rano, z kościoła św. Trójcy, przy par. św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Antonia, żona; Stanisław A. (Gloria), syn i synowa; Stanley i Jill, wnuk i wnuczka; Aniela Morawa, siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Wolniak Funeral Home, Telefon: PO 7-4500.

## Franciszek Nowicki

po długiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 24-go września 1972 roku, o godzinie 9:30 rano, w średnim wieku.

Zamieszkiwana na South Springfield Ave. Zwłoki można odwiedzić we wtorek, po 10-11 rano.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go września, o godzinie 9:30 rano, z kościoła św. Jędrzej, przy par. św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Zofia (z domu Ambrozjak), żona; ks. Ryszard i Tadeusz, synowie.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Noworol Memorial Chapel, Telefon: 762-2233.

## Aniela Swierczyńska

(matka s.p. Rity Steinkuller) członkini Bractwa Niewiast Różańca św. i Klubu Obywatelski przy par. św. Trójcy, nagle pojechała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 24-go września, 1972, o godzinie 2:30 nad ranem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go września, o godzinie 10:30 rano, z kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Bronisław, mąż: LaVergne, córka; Robert Olga, zięć; Józefa Jeczala i Eliza Kardaszewska, siostry; Frank Nied, brat; Franciszka, bratowa; Ben Krupinski, szwagier; wnuki, wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malce i Synowie, Telefon 774-4100. 25-26

## Bronisław Soberski

(syn s.p. Józefa i Apolonii)

Członek Tow. Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego Grupa 2714 ZNP, nagle zmarł w Panu, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 23-go września 1972 roku, o godzinie 1:30 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 26-go września, o godzinie 9:30 rano, z kościoła pogrzebowego, pnr. 3060-64 Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebi:

Anna Adamska i siostra M. Edna, SSND, siostry; Sally Soberski, Franciszka Souer i Joanna Soberski, bratowie; i siostrzenica, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stanby Funeral Home — Brodzinski Bracia, Telefon: DI 2-3330.

## Stanisław Cybulski

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, siostra moja, babcia i prababcia nasza, s.p.

Członkini Tow. Sw. Cecylii Gr. 38 Zw. Polek w Am., po długiej chorobie, pojechała

## Wiceprezesa ZNP H. Szymanowicz Na Posiedzeniu Gminy 120 ZNP

W środę, 27 września, w sali "Słowika", przy Belmont i Milwaukee, odbędzie się pierwsze powakacyjne posiedzenie Gminy 120 ZNP, połączone z zabawą stoliczkową z udziałem wiceprezesa ZNP Heleny Szymanowicz.

Z uwagi na program rozrywkowy posiedzenie rozpocznie się punktualnie o godz. 7:30 wiecz. i przeprowadzone będzie krótko tak, aby pozwolić Pani Wiceprezesce ZNP do przekazania swoich wrażeń z obecności podczas wystrzału przez NASA z okazji uroczystości Kopernikowskich Laboratorium Astronomicznego USA w przestworzach im. A. Kopernika, wielkiego polskiego

go astronoma. Przyjęcie i program rozrywkowy z losowaniem pięknych nagród przygotował Komitet Pań z przew. K. Tabor na czele, która piastuje urząd wiceprezesa Gminy 120. Na tak ważne posiedzenie i zabawę towarzyską prosimy wszystkich pp. delegatów i delegatek Gminy 120 ZNP o gremialne przybycie. Ze względu na obecność tak ważnej osoby jaką jest p. H. Szymanowicz na naszym posiedzeniu i zabawie stoliczkowej sala "Słowika" w tym wieczorze powinna być zapelniona. Apelujemy jeszcze raz o przybycie.

Za Zarząd Gminy: J. Sikora, prezes; S. Jarosz, sekr. prot.

## Echa Gibraltarskiej Tragedii

Nie tylko u nas sprawy sądowe ciągną się bez końca. Dwa lata trwało postępowanie sądowe w Londynie, gdy Edward Prchal, 61, ongiś pilot samolotu, w którym zginął gen. Sikorski, obecnie zamieszkały w Kalifornii, wytoczył sprawę o zniesławienie przeciw Rolfowi Hochhuthowi, autorowi książki i sztuki teatralnej p. t. "Zolnierze". Hochhuth wystąpił z twierdzeniem, że gibraltarska katastrofa Liberatora była dziełem spisku i nastąpiła na polecenie Churchilla, któremu Sikorski przeskądzał w porozumieniu z Sowietami.

Dokumenty, udowadniające takie twierdzenie, mają według Hochhutha znajdować się w sejfach i zostaną ujawnione dopiero w roku 1993. Na rozprawie obecny był Prchal wraz z w nukiem Churchilla. Hochhuth, mieszkający obecnie w Szwajcarii, na rozprawie nie zjawił się. To też ława przysięgłych nie rozpatrywała meritum sprawy, lecz jedynie sprawę wysokości odszkodowania, i przyznała jej w sumie 50,000 funtów.

Prowadzący sprawę sędzia podkreślił w wywodzie pod adresem ławy przysięgłych, że Prchal był pilotem cenio-

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

nym przez gen. Sikorskiego, od którego otrzymał papierosnicę. Prowadzone w swoim czasie dochodzenia ustaliły, że samolot spadł z powodu zablokowania sterów w i Prchal żadnej winy nie ponosi. Twierdzenie Hochhutha na temat dokumentów w sejfach jest gołosłowne. Wreszcie sędzia oświadczył, że tylko pilot-samobójca mógłby podjąć się zadania rozbicia prowadzonego przez siebie samolotu.

Niemal równocześnie odbył się w Londynie inny proces o odszkodowanie. Z powodzeniem przeciw dwóm wydawnictwom wystąpił dr Carl Thorne, żądający odszkodowania za ogłoszoną ekspertyzę katastrofy gibraltarskiej. W ekspertyzie tej dr Thorne zakwestionował tezę o zablokowaniu sterów, twierdząc, że pilot musiał mieć kontrolę nad samolotem, skoro Liberator wodował na brzegu. Również na tej rozprawie nie doszło do rozpatrzenia meritum sprawy, sędzia bowiem ograniczył się do zbadania formalnej strony rozszczeń dr Thorne do wydawnictw. Dr Thorne utrzymuje, że gen. Sikorski został zgładzony z obawy przed konfliktem z Sowietami, a wypadek mógł spowodować wywiad.

"Tygodnik Powszechny", pisząc o tych obu procesach wyraża, iż nie skorzystano ze sposobności, by "rozwiązać bardzo geste cienie wątpliwości w sprawie katastrofy gibraltarskiej".

### \* PRACA ŻENSKA \* PRACA ŻENSKA \* PRACA MĘSKA \* PRACA MĘSKA

## KEY PUNCH OPERATOR

10 P.M. TO 6 A.M.  
EXCELLENT SALARY AND BENEFITS.

Immediate opening for person with one year experience.

Alpha and Numeric Key Punch.

Pleasant working conditions.  
High school diploma required.

Please Call Charles Dodd

693-2200

## OSCAR MAYER & CO.

5725 East River Rd.  
Chicago 60631

(An Equal Opportunity Employer)

### LEKKA PRACA FABRYCZNA NA NOC

Od poniedziałku do czwartku, 6:30 wiecz. do 4:30 rano.

CALMARK

1401 W. 43rd St.

### Accounting Position

Looking for a Solid Future?

We NEED an Applicant with Good Experience and Strong Potential. Exceptionally pleasant environment to Grow.

WE OFFER outstanding Benefits and Company Paid Insurance, Profit Sharing and Bonus.

Call Mrs. Lenard - MI 2-4000

CHAS. LEVY CIRCULATING

1200 No. North Branch

### HELP WANTED Women and Girls

For Coils and Coil Puller, Insulators On Fine Wire

FOR FULL TIME OR FOR PART TIME

FROM 6 P.M. TO 10 P.M.

Steady work. Good pay and other benefits. Apply:

ACE Transformer Co. 1910 Elston Ave.

WAITRESSES

Luncheon Only. 10:30 A.M. to 3:00 P.M.

Excellent tips. Apply in person or call MR. SULLIVAN 299-6681

HENRIC'S O'HARE INN

6600 N. Mannheim Des Plaines, Ill.

PART TIME, from 7-12 or 1-6:30. Varied duties. Johnson's Cleaners - 664-3212.

WOMEN

for light assembly work. All company benefits. Must speak some English. Apply:

AERONAUTICAL ELECTRIC CO. 5656 Northwest Hwy., Chicago.

Sewing Operator

Experienced in vinyl and cord welting. Steady. Good pay.

31 W. MADISON OAK PARK, ILL.

DO MONTAŻU DROBNYCH CZĘŚCI

od 8 rano-1 po południu. 5 dni w tygodniu. Muszą mówić choć trochę po angielsku. Półośna dzielnica.

235-4242

\* CHCĘ KUPIĆ

CZY MYŚLICIE O SPRZEDAŻY SWOJEJ POSIADŁOŚCI?

Dzwoncie o BEZPŁATNY KOSZTORYS. BEZ ZOBOWIĄZAŃ!

Także kupujemy - sprzedajemy - MUROWANE CZY DREWNIANE

Catalano Realty 4907 W. Fullerton 622-8818

\* MEBLE

SPECJALNA WYPRZEDAŻ MEBLI

Sypialnie, Oddzielne Komody, Stoliki, Lampy, Krzesła i Fotele. CENY 50% ZNIŻONE.

Mówimy po polsku. PHILLIPS INTERIORS 3652 W. Wrightwood 276-9660

\* PRACA MĘSKA

Operatorów PUNCH PRESS i DO MONTAŻU

Stala praca dla osób doświadczonych w powyższych pracach. Doskonała zaplata i świadczenia.

ROCK-OLA 800 N. Kedzie Chicago, Ill. 60651

SZEWCA DOŚWIADCZONEGO

Najwyższa Zaplata. Tel. AL 6-1819

HOUSEMAN

Hotel experience. Local reference. CARLETON 1110 Pleasant, Oak Park See Manager 848-5000

WE NEED GENERAL FACTORY WOMEN

Light finishing and assembly of cardboard displays. No experience necessary. Will train. Openings on 2 shifts. 8 hours: 7:30 a.m. to 4:00 p.m. 5 hours: 9:00 a.m. to 2:30 p.m. Call or apply in person.

CHICAGO CARDBOARD PRODUCTS CO. 9500 West River St., Schiller Park 678-2453

Potrzeba Doświadczoną KRAWCOWĄ

Do Szycia Drapejii PELEN CZAS. 5651 W. Irving Park SP 7-0670

\* Pomoc Domowa

DOROSŁA osoba potrzebna jako gospodyni do pracującego małżeństwa. Wolimy by zamieszkała. Półośno-zachodnie przedmieście. - 692-3649.

Reliable Woman

Live in preferred, to assist sick lady. - No children, own room. References. North West side. Good transportation. Call: ME 7-4901 or RO 3-0002 or 661-5975

HOUSEKEEPER

25 to 50 yeras old. Motherless home. 16 yr. old girl, 11 year old boy Arlington Heights. Live in or daily. 398-2600 Days or Evenings Weekends: 255-2083 Some English necessary.

DEPENDABLE Woman Wanted

Companion-Housekeeper. Permanent. For elderly gentleman. Own room, bath, salary open. References. Some English necessary. 654-1081

DEPENDABLE WOMAN

General housework. 2 day week. Steady. Northwest side Chicago. CTA transportation. KI 5-6153

DEPENDABLE CLEANING WOMAN

General housework. 1 day week. Steady. In Chicago, North Side. Some English necessary. Good transp. 7000 North. 973-1866 After 6 p.m. and weekends

6-mio kawalkowy, piękny komplet do jadalni (French Provincial), jak nowy \$359.95 - na spłaty, rozdzieleniu na życzenie. Można użyć karty kredytowej. Mówimy po polsku. 5101 S. Cicero Ave. 755-0289

### \* PRACA MĘSKA

## INSPECTOR

Must have experience in inspection of metal stamping and spot welding.

NIGHT SHIFT - 40 HOURS - GOOD STARTING SALARY - INSURANCE PLAN. APPLY

Electro-Metal Products Co. 8047 N. Monticello, Skokie

### MACHINIST

Must read blueprints, know how to set-up machine and understand some English. Must have OWN TOOLS.

JIM KUTA 829-7444

### WOODWORKER

EXPERIENCED General Machine Hand. Sober & capable of grinding knives, set-up & run all machines for general millwork firm. Read & speak English. Wages open.

Apply in person with references.

George H. Supplitt & Co. 4734 W. CHICAGO AVE.

### \* DOMY

## NAJSTARSZA POLSKA REALNOŚCIOWA FIRMA J. B. PALLASCH i SYNOWIE

2871 N. MILWAUKEE AVE. Telefon AR 6-1517

Załatwia wszelkie sprawy realnościowe jak kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki, ubezpieczenia ogniowe i od wypadków.

### FOR SALE BY OWNER

Save over \$2,500. Live Rent Free. 3 story, 3 apt. (2-5's, 1-4). HIGH income, excellent Condition. LOW yearly taxes (\$335) & maint. frame bldg. only \$28,500. - Gas H.W. Furn. Vic. North Ave. & Pulaski Rd. Call owner for further info. - CA 7-4273

Murowany, 3 Mieszkaniaowy \$18,900

JADWIGOWO

Po raz pierwszy oferowany ten murowany i kamienny 3x4. Wszystko z 2 sypialniami. Oddzielne ogrzewanie. ANTIQUE REALTY 889-3840

2 MIESZKANOWY 2x5 1/2, 7 letni, par. Sw. Władysława. Dwu autowy garaż. Przez właściciela. 777-9306

### \* PRACA ŻENSKA

## 20 WOMEN NEEDED FOR LIGHT LINE WORK

(Food Processing Plant) "We Will Train" STEADY WORK. GOOD PAY. Excellent Company Benefits. APPLY AT ONCE

POLO FOOD PRODUCTS CO. 601 E. Algonquin Rd. Schaumburg, Ill. CALL PERSONNEL DEPT. 359-4500

### ELMWOOD PARK

Dla zręcznego, 3 mieszkanieowy, 3/4 murowany, 2 mieszkania z 3 sypialniami, jedno z 1 sypialnią. 50 stopowa parcela. Garaż. Chemy \$47,500. DEARBORN REALTY 889-2822

### OAK PARK

Blisko Washington i Harlem

Barczo luksusowy, 10 mieszkań. 8-1 sypialnia i 2-2 sypialnie. 10-cio letni. Z powodu choroby musi sprzedać wszystko. DOCHODU \$26,000. Właściciel przyjmie jakakolwiek przystępną ofertę. KAESER-KAESER 7735 Milwaukee SP 4-2616

### AUSTIN i Erving. - 7-mio pokojowy "stockle". - 7-mio pokojowy "stockle". - 7-mio pokojowy "stockle". - 7-mio pokojowy "stockle".

Murowany garaż na 2 auta. 37 stop parcela. \$30,000. - 286-4694

### \* DO WYNAJĘCIA

4 ŁADNE pokoje dla dorosłych. EV 4-9037

2 POKOJOWE mejskanie z kuchnią i łazienką, na 2-gim piętrze dla bezdzietnych. 685-1230 po 6-iej

4 POKOJE - 2-gie piętro front. 2729 W. THOMAS - 766-5837.

### DO WYNAJĘCIA

Dla dorosłych - 6 pokoi, 3 sypialnie. Centralnie ogrzewane gazem. Telefonować po 6:00 wieczorem: CA 7-2943

Rozmówicie się po polsku. UNFURNISHED, Northwest. - Large 4 rooms, 1 bedroom, four closets. Adults. AL 2-4062.

POKOJ umeblowany w basemenie dla pana, używalność kuchni i łazienki. \$25 miesięcznie. Dzwoncie po 5-iej. Rozmówicie się po polsku. - 278-8884.

DUZE 4 pokoje, 1 sypialnia, czyste, polska dzielnica. Dzwoncie po angielsku. 772-3359.

6 POKOJOWE mieszkanie, 2-gie piętro. W dobrej dzielnicy, ogrzewane, bez dzieci poniżej 8-miu lat. Bez zwierząt. Dzwoncie 8-9 wieczorem: 585-3846.

### \* Poszukuje Pracy

PANI z doświadczeniem zagwarantuje opiekę nad dzieckiem we własnym domu. \$26 tygodniowo. 769-3726.

### Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

### \* PRACA MĘSKA

## MASZYNISTÓW

Potrzebni mężczyźni do wytworńi miedzianego drutu. Doświadczenie pożądate ale nie konieczne. Muszą być gotowi do pracy na różnych zmianach, mieć własny transport oraz mówić i rozumieć po angielsku. Dobra zaplata i świadczenia.

GLOBE WIRE CO. 1/2 mili na zachód od Stephen St. pomiędzy Kanalem Sanitarnym i Rzeką Desplaines, Lemont, Ill. (An Equal Opportunity Employer)

### NAJWYŻSZA ZAPLATA DLA DOBRYCH ROBOTNIKÓW

Ogólna Praca Fabryczna. Doskonałe świadczenia firmowe i platne święta. 2014 W. Hubbard

### MACHINIST

Short run production. 55 hour work week. Must have own tools and do own set up. Rosemount Area. 678-5558

### CHEMICAL COMPOUNDERS

Suburban plastics firm has permanent positions for chemical compounders.

\$2.80 per hour to start  
4 raises first year  
Excellent fringe benefits  
Profit sharing and pension  
Convenient to public transportation  
Uniforms provided  
Must speak, write and understand English. CALL CAROLE

### RESINOID ENGINEERING CORP.

3445 Howard St. Skokie Chicago Phone Skokie Phone 764-7764 673-1050

### MACHINIST LATHE OPERATOR

Permanent. All benefits including pension. Veterans welcome. 966-4550 478-0685 (Chicago No.) Between 9 A.M. and 3 P.M.

WIDENMILLER CO. 8100 North Austin Morton Grove, Ill.

### Maintenance Man

All around handy man experienced in sheet metal machine repair and welding. Good company benefits, working conditions and wages. Call Personnel Dept. 282-6600

### PATHFINDER CO.

5445 N. Elston Ave.

### AIR CONDITIONING and HEATING MEN

Experienced. Both for installation and service, for Chicago and suburbs. Call 662-2370

Potrzebny Doświadczony Operator PUNCH PRESS

Musi mówić choć trochę po angielsku. Półośna dzielnica. 235-4242

### \* OGRZEWANIE \* OGRZEWANIE

## OCZYSZCZENIE BOJLERA i PALENISKA ZA \$9.50

Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania

Darmo kosztorys • Darmo przegląd urządzeń - bez zobowiązań. METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 lub 889-4448

### \* KONTRAKTORZY \* KONTRAKTORZY

## WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO - TANIO - SUMIENNIE - FACHOWO

• Roboty ciesielskie • Oblicia aluminiowe i inne. • Dachy • Schody • Okna • Werandy • Piwnice • Kuchnie • Łazienki • Dodatkowe pokoje • Fugowanie • Malowanie domów zewnątrz i wewnątrz • Robota gwarantowana. dzwonic do znanego kontraktora

Mike Dragowicz - 588-6535

### ZROBIEC MAŁĄ NAPRAWĘ - ZANIM STANIE SIĘ DUŻA RAZ - A DOBIEŻE!

Kompletne Przeróbki i Reperacje - Wewnątrz i Zewnątrz OD KOMINOW DO KANALIZACJI W PIWNICY. CZYSZCZENIE BUDYNKÓW "SAND BLASTING" W Mieście i na Przedmieściach. 7 dni w tygodniu, w dzień i w nocy dzwonic do: GENERAL CONTRACTING CO. UPRAWNIONY INSTALATOR BOJLEROW 4146 W. Armitage Ave. 278-1525

### \* RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE w Messiah Lutheran Church (Fellowship Hall), Melvina i Patterson (6200 W-3650 N.), wtorek, 26-go września.

ST. RICHARD Episcopal Church, 5101 W. Devon, w piątek, 29-go września, od 1ej po południu do 8ej wieczorem - w bezmieście kościelnym.

### DOŚWIADCZONY CIEŚLA

Naprawia budynki, werandy, łazienki, oblicia wszelkiego rodzaju niedokładności budowlane. 452-8356 lub 456-1238

### \* AUTA

CHEVROLET 1970 - 235-8190.

### \* PRACA \* PRACA

## PRACOWNICY POTRZEBNI

Możliwość różnego rodzaju pracy w dobrze wyrobionej "gray iron" odlewni. Nowoczesna, dobrze wyposażona fabryka, z historią ciągłego rozwoju stalego zatrudnienia bez odkładania.

Jesteśmy zainteresowani przyjęciem do pracy, statecznych pracowników, którzy są zmeccni ciągłym odkładaniem z pracy, skracanymi dniami pracy, tymi którzy są sumienni i odpowiedzialni, tymi którzy pragną stalego zatrudnienia.

Nasi pracownicy cieszą się zarobkami powyżej przeciętnych, udziałem w zyskach, darmowym programem ubezpieczeniowym, płatnymi wakacjami itd.

Zainteresowani kandydaci proszeni są skontaktować się z działem personalnym telefonicznie lub osobiście. Nieznajomość języka nie jest przeszkodą.

## WELLS MANUFACTURING

7800 N. AUSTIN AVE. SKOKIE, ILL. 60076

IN 3-5050 lub 966-5050

### Female Assemblers

### Male Packers

### Radio Repair

EXPERIENCED PREFERRED, BUT WILL TRAIN.

# Potrzeba \$5 Mil. Rocznie Na Walce z Narkomanią w Szkołach

### Stwierdza James Redmond, Superintendent Szkolnictwa Publicznego w Chicago

Składając zeznanie przed Kongresowym Komitetem dla spraw narkomanii wśród uczniów szkolnych James F. Redmond, superintendent szkolnictwa publicznego w Chicago, powiedział, że na skuteczną walkę z narkomanią wśród uczniów szkół elementarnych i średnich (High School) w Chicago potrzeba rocznie \$5 milionów pomocy federalnej.

Komitet Kongresowy dla walki z narkomanią wśród młodzieży szkolnej prowadził w ubiegłym tygodniu przez 3 dni przesłuchania w Chicago.

Punktem kulminacyjnym sobotnich przesłuchań były zeznania eksperta, którego nazwiska nie ujawniono i wystąpił on w masce przed Komitetem Kongresowym.

Ten zamaskowany świadek zeznał, że w piątek wieczorem dał pieniądze kilkunastoletniej uczennicy szkolnej, prosząc ją o kupno narkotyków. Uczennica wróciła po 2 godzinach do niego przynosząc heroinę i inne szkodliwe narkotyki.

Komitet Kongresowy prowadził przesłuchania na stacji telewizyjnej WTTW przy 5400 N. St. Louis ave., gdzie przesłuchał także kilkanaście chłopców i dziewcząt. Wszyscy byli w przeszłości narkomanami. Przesłuchani byli także prowadzący lokalni i nauczyciele.

Superintendent Redmond powiedział Komitetowi Kongresowemu, że w przyszłym roku trzeba będzie więcej pieniędzy federalnych na walkę z narkomanią, bo planuje się przeszkolenie nauczycieli jako "główne siły" w tej walce, jak też opracowanie przekonywującej literatury na ten temat przeznaczoną głównie dla młodzieży.

Redmond planuje kosztem \$2,7 miliona przeszkolić w

każdej z 570 szkół publicznych w Chicago po jednym nauczycielu, jako specjalistę na polu znajomości narkotyków i metod skutecznej walki z narkomanią.

W tym roku tylko 200 nauczycieli przechodzi tego rodzaju przeszkolenie, bo na więcej nie starczyło funduszy.

Sen. Charles Percy, zeznając przed tym Komitetem, wyraził ubolewanie, że opinia publiczna wykazuje tak małe zainteresowanie problemem nadużyć narkotyków przez młodzież. Tymczasem narkotyki opanowały już młodzież w Chicago i wkroczyły na przedmieścia — powiedział sen. Percy. Wezwał on do większego uświadomienia społeczeństwa o problemie szkodliwości nadużycia narkotyków, aby zmienić postawę publiczną wobec tego problemu.

Przeciwnik sen. Percy w wyborach senackich kongr. Roman Puciński wyraził się, że jest "chory i zmęczony" (sick and tired) gdy słyszy gadanie, że potrzeba więcej i więcej studiów tego problemu. Tymczasem potrzeba akcji, a nie studiów. Sędzę, że superintendent Redmond zna ten problem narkotykowy lepiej aniżeli którykolwiek z wychowawców w kraju — powiedział kongr. Puciński.

Redmond powiedział, że "odpowiedzią na problem" jest potrzeba więcej pieniędzy i to jest tańsze — dodał kongr. Puciński.

Na koniec kongr. Puciński wezwał do wydania surowego prawa i surowszej akcji sądowej przeciwko dostawcom narkotyków.

Zwróciwszy się do Komitetu Kongresowego kongr. Puciński wezwał:

"Zabierzcie się do takiej akcji represyjnej, żeby więzienia były przepelnione dostawcami narkotyków i żeby ci, którzy przebywają jeszcze na wolności zrozumieli, że handel narkotykami nie jest żadnym zyskiem, lecz wielkim ryzykiem utraty wolności".

Zapytany przez przewodniczącego Komitetu Kongresowego kongr. Claude Peppera, jak, jego zdaniem, jest konieczna pomoc federalna na walkę z narkomanią, Redmond powiedział, że "potrzebujemy najmniej \$5 milionów na oprowadzenie problemu", a 3 miliony są potrzebne zaraz na kampanię w szkołach.

## Instrukcje Dla Głosujących

Liga Kobiet Głosujących (League of Women Voters) organizuje specjalne pokazy głosowania na maszynach wyborczych, dla ułatwienia zwłaszcza tym głosującym, którzy mają zamiar oddać głosy poszczególnym kandydatom z obu Partii: Republikańskiej i Demokratycznej. Pokazy odbędą się dziś w sklepie Wieboldt'a na ulicy State. Liga zorganizuje również w najbliższych dniach pokazy w innych 6-ciu sklepach Wieboldt'a.

## Stan Przeznacza \$18,6 Milionów — Na Walkę z Przestępcstwami

Stanowa Komisja Wymuszania prawa przyznała w piątek, \$18,6 milionów na walkę z przestępcstwami w Chicago i w powiecie Cook. Plany domagają się jak najwyższego użycia tych pieniędzy na pojedynczy jakiś problem przestępczy, dokładnie nieokreślony jeszcze.

Użycie tak dużych sum pieniędzy rozważane było na — walkę z narkotykami lub przestępczością wśród młodzieży. Arthur Bilek, który jest przewodniczącym komisji zapewniał, iż problem wybrany za przedmiot walki nie będzie istniał więcej w czerwcu 1974 roku, który to termin został określony jako ukończenie programu.

Bilek nadmieniał, iż Gub. Ogilvie udzielił pełnego swego poparcia dla tego programu.

Wspólnym oświadczeniem, Bilek i Conlisk podkreślili, iż program oznacza po raz pierwszy w ogóle, iż tak miejskie jak i stanowe i powiatowe władze skoncentrowały się razem do walki z jednym z ważnych problemów przestępczości, stanowiącej plagę dla gęsto zamieszkałej ludności w pow. Cook.

Świadczy to, mówił Bilek, o głębokim zainteresowaniu się formą przestępczości, której przypisuje się 50% większych przestępstw kryminalnych w stanie i około 65% gwałtownych zbrodni.

Obecnie na ten program jest przeznaczonych 7 milionów dolarów, a dalsze 4,6 miliona dolarów ma wpłynąć z budżetów stanu, powiatu i m. Chicago.

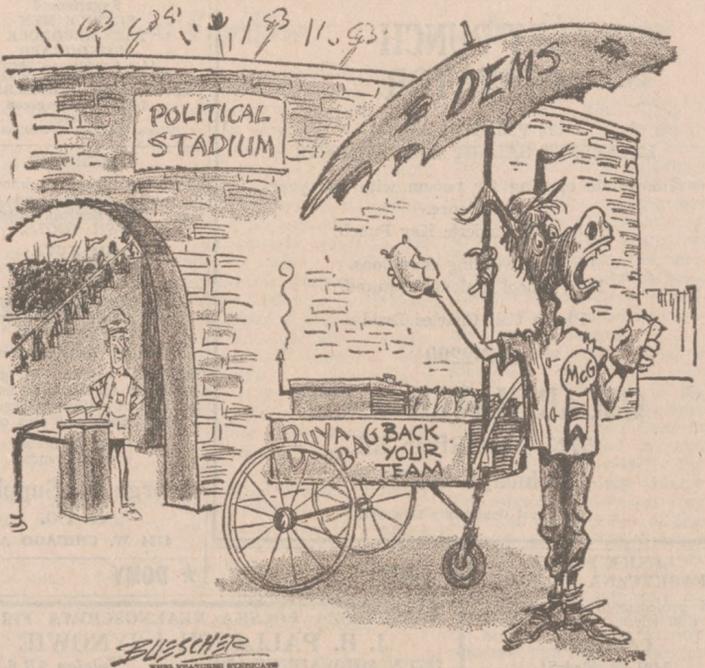
Bilek i Conlisk powiedzieli dalej, iż dodatkowe \$7 milionów ma wpłynąć z Fed. Administracji Law Enforcement Assistance.

W dalszej akcji — komisja przyznała \$407,776 dla wydziału Illinois wymuszania prawa na przyjęcie 20 murzyńskich i łacinińskich agentów walki z narkotykami, \$50 tys. na fundusz zakupów narkotyków, \$58,853 dla wiosek: Carpentersville, East Dundee, West Dundee i Sleepy Hollow na budowę policyjnych ośrodków komunikacyjnych i \$56,250 dla Waukegan, na usprawnienie systemu radiowego w tamtejszej stacji policyjnej.

Lekarstwo wytwarzane jest z pewnych składników zawartych w tropikalnych owocach "papaya", a zastrzyknięte do uszkodzonych części kręgosłupa nie tylko leczą schorzenie, ale usuwa ból.

Lekarstwo wywołuje pewne umiarkowane objawy, ale stanowią one mniejsze ryzyko dla zdrowia, aniżeli poddanie się operacji chirurgicznej.

## Zabiegi o Fundusze



## Dzisiaj Otwarcie Konwencji AFL-CIO

Dzisiaj rozpoczyna się, w hotelu Conrad Hilton doroczna konwencja AFL-CIO, na której przemawiać będą gubernator Ogilvie, mayor Daley i demokratyczny kandydat na gubernatora, Daniel Walker.

Przewidziane są także dyskusje sen. Charles Percy z jego kontrkandydatem na stanowisko senatora, kongresmanem Romanem Pucińskim.

Organizatorzy konwencji odmówili wyznaczenia debaty w sprawie indorsowania przez stanową AFL-CIO sen. McGoverna na prezydenta US. Według konstytucji Unii, stanowe wydziały nie mogą zająć stanowiska, jakie by się

## Zwłoki Dwóch Zamordowanych Dziewcząt Znalezione w Parku

W sobotę w Washington Parku znaleziono zwłoki 2-cho białych dziewcząt, które zostały zamordowane strzałami w tył głowy. Na zwłoki nakładano się mężczyzna, który udał się na poranną gimnastykę do parku niedaleko Zbrojowni Gwardii Narodowej przy 5200 S. Cottage Grove.

Na podstawie badań medycznych komisja koronerska ustaliła, iż jedna z ofiar nie żyła około 3-cho godzin, druga około 5-ku, zanim odkryto zwłoki.

Ciała ofiar były ułożone w kształcie litery "V", dotykając się wzajemnie stopami. Dziewczęta leżały ubrane, twarzami do góry. Obie zostały zastrzelone z jednego rewolweru, kalibru 32 mm.

Ofiar dotychczas nie zdołano zidentyfikować. Nie znano ich nazwisk.

## Nowi Rektorzy Uczelni Polskich

Warszawa, (Ż.W.) — Jak informuje PAP minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki powołał 18 nowych rektorów szkół wyższych.

Będą oni sprawować swe funkcje od 1 października br. do 1975 r.

Na stanowiska rektorów powołani zostali: Prof. Mieczysław Karaś w Uniwersytecie Jagiellońskim, prof. Wiesław Skrzydło w Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, profesor Janusz Górski w Uniwersytecie Łódzkim, prof. Benon Miśkiewicz w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Prof. Henryk Rechowicz w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, prof. Antoni Fajferek w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie, doc. Tadeusz Gospodarek w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu, doc. Edmund Staszyński w Wyższej Szkole Nauczycielskiej w Siedlcach.

Ks. prof. Jan Stepiń w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, prof. Roman Ney w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, prof. Władysław Muszyński w Politechnice Krakowskiej, prof. Bolesław Wojciechowski w Politechnice Poznańskiej, doc. Kazimierz Ocoś w WSI w Rzeszowie, prof. Zygmunt Szafran w WSI w Zielonej Górze, prof. Jerzy Zwoliński w WSR w Poznaniu, prof. Janusz Welento w WSR w Lublinie, doc. Edmund Dobrzycki w WSR w Szczecinie.

Gdy agenci "Secret Service" towarzyszący w podróży do Chicago córce Prezydenta, pani Tricji Nixon-Cox dowiedzieli się, że na bankiecie Macerzy Polskiej w sobotę w hotelu Conrad Hilton będzie ona siedziała obok kongr. Romana Pucińskiego, kandydata na senatora, przy głównym stole, to zażądali od niego podania im w języku angielskim tekstu przemówienia i wszystkich uwag, jakie w czasie bankietu kongresman wypowie w języku polskim.

Kongr. Puciński zastosował się do tego życzenia.

## \$1,000 Łupem Złodziei

Złodzieje włamali się do Far East Canton Restaurant, 510 W. Diversey Pkwy, z nocy z soboty na niedzielę i zabrali \$1,000 z kasy ogniotrwałej. Policja prowadzi dochodzenia.

## Kongr. Puciński Pod Kontrolą "Secret Service"

Gdy agenci "Secret Service" towarzyszący w podróży do Chicago córce Prezydenta, pani Tricji Nixon-Cox dowiedzieli się, że na bankiecie Macerzy Polskiej w sobotę w hotelu Conrad Hilton będzie ona siedziała obok kongr. Romana Pucińskiego, kandydata na senatora, przy głównym stole, to zażądali od niego podania im w języku angielskim tekstu przemówienia i wszystkich uwag, jakie w czasie bankietu kongresman wypowie w języku polskim.

Kongr. Puciński zastosował się do tego życzenia.

## Nieudany Rabunek Na Lake Shore Dr.

Nieletni bandyta, który obrabował kierowcę na South Lake Shore Dr., podczas, gdy ten poszedł do budki telefonicznej, został śmiertelnie postrzelony przez patrolowych Peter Jonites i John Brennan. Zabity, 18-letni Willie Joe Browner, od pewnego czasu był podejrzany o powtarzające się na tym odcinku drogi rabunki.

W niedzielę wieczorem obaj policjanci, którzy czekali w ukryciu około 45 minut, zobaczyli Brownera, który wyłonił się z krzaków i pobiegł do budki telefonicznej, w kilka sekund po tym, gdy Frederick Hoard, lat 50, zatrzymał swoje auto, aby zatelefonować. Gdy policjanci wysiedli z ukrytego samochodu i zblizniali się w stronę budki, Browner strzelił, trafiając w auto kierowcy, który nie zdążył jeszcze wysiąść.

Bandyta pobiegł w stronę Jonitesa, który oddał do niego trzy strzały. W prawej ręce Browner trzymał pułgares kierowcy, zawierający \$6, w lewej rewolwer. Bandyta zmarł w szpitalu Michael Reese.

## Zginął w Pożarze

Sammy Adams, zam. pnr. 6502 Harvard ul. zmarł wskutek zaccadzenia, w czasie pożaru jakiej wybuchł w domu pnr. 10157 S. Winston. Gdy strażacy przybyli o 4:30 nad ranem, Adams, który prawdopodobnie przyszedł do znajomych w odwiedziny i został na noc, leżał nieprzytomny przed domem. Ogień ugaszono po 20 minutach.

## Lekarze Organizują Się w Unię

Las Vegas, Nev. (UPI) — "Nevada Physicians Union Local 676" pierwszy lokalny związek do związku unii robotniczych AFL-CIO, liczący 60 członków, zawarł kontrakt ze szpitalem Valley Hospital, obowiązujący od 1-go października. Kontrakt obowiązuje na sześć miesięcy, przewiduje wypłatę \$50 na godzinę członkom unii za czas poświęcony komitetowi szpitalnemu w przegledaniu rachunków pacjentów korzystających z ubezpieczenia rządowego "medicare". Przegląd rachunków dokonywany jest dla zapobiegnięcia zbyt wygórowanym kosztom przedkładanym przez innych lekarzy korzystających z usług szpitala. Kontrakt zabrania lekarzom wyjścia na strajk.

## Budowa Hotelu "Orbis" w Poznaniu

Warszawa (ZW). 12-go bm. załoga poznańskiego przedsiębiorstwa budowlanego nr 3 rozpoczęła budowę czternastokondygnacyjnego hotelu "Orbis" obliczonego na 600 gości. Stanie on w pobliżu cytadeli przy ul. Stalingradzkiej.

Decyzja o budowie hotelu zapadła w lipcu br. Zespół architektów "Inwestoprojekt" pod kierownictwem mgr inż. arch. Józefa Maciejewskiego, w ciągu niecałych 2 miesięcy opracowali projekt, w którym przewidziano zbudowanie mieszkalnej części hotelu z wielkich płyt stosowanych przy budowie poznańskiego osiedla mieszkaniowego "Winogrady".

## Samolot Runął Na Tłum w Cukierni

(ciąg dalszy ze str. 1-ej) odniosło poważne okaleczenia i zostali przewiezieni do pobliskich szpitali.

Pilot Ocalał Pilot samolotu, Richard Bingham, lat 36, z Richmond, Calif. został wydobyty z płonącego samolotu, odnosząc ciężkie okaleczenia. Bingham patrzył ze zgrozą na płonącą cukiernię i ranne i zabite dzieci, szeptał "I'm sorry... I'm sorry... Pomożcie tym ludziom wydobyć się z cukierni."

Samolot był własnością milionera William Penn Patrick, właściciela firmy kosmetycznej i właściciela "Spectrum Air Services", którego samoloty brały udział w widowiskach powietrznych.

Wczorajsza tragedia pociąga za sobą największą liczbę ofiar z zanotowanych dotychczas w widowiskach powietrznych. Świadczenie tragedii wyrażała i przekonanie, że przyczyni się ona do zaniechania podobnych widowisk w przyszłości.

Federalne władze awiacyjne zarządziły śledztwo.

## Premier Japoński Tanaka w Pekinie

(Dokończenie na str. 1) ra Japonia prowadziła przeciwko Chinom.

Nie było na lotnisku spędzonych tłumów. Nie było przemówień powitalnych, w których możnaby odczytać deklaracje polityczne.

Na trasie przejazdu japońskiego gościa z lotniska do "Bramy niebiańskiego pokoju" w śródmieściu Pekinu można było zauważyć tylko jeden transparent z antyjapońskim sloganem, który brzmiał: "Narody Indochin, Korei i Japonii! walczcie przeciwko odrodzeniu japońskiego militarysty, któremu sprzyjają Stany Zjednoczone i japońscy reakcyjniści."

Rozmowy polityczne Tanaka-Chou będą zapewne prowadzone według linii wytyczonej w oficjalnym komunikacie rządu japońskiego, obwieszczaającym wyjazd premiera do Pekinu. Komunikat ten stwierdzał, co następuje: "Celem wizyty jest przeprowadzenie rokowań i załatwienie

nie sprawy normalizacji stosunków między Chinami i Japonią, a tym samym ustanowienie dobrosąsiedzkich i przyjaznych stosunków."

Wydaje się, że najtrudniejszą przeszkodą na drodze do normalizacji tych stosunków, będzie sprawa Chin Narodowych, ale dotychczasowe deklaracje japońskie nie pozostawiają cienia wątpliwości, że Japonia gotowa zerwać wszelkie kontakty z Formozą, zamian za nową fazę w stosunkach Tokio - Pekin. Premier Tanaka już odbył wstępny rozmowę z premierem chińskim. Dalsze konferencje są ustalone. Nie jest też wykluczone, że premier Tanaka zostanie przyjęty przez "prezesa" Mao Tse-tunga.

Dzisiaj wieczorem w gigantycznej auli Ludowej, w tej samej, w której podejmowany był prezydent Nixon, odbędzie się bankiet państwowy na cześć japońskiego gościa.

## Ogilvie Krytykuje Walkera o Stanowisko Odnosnie Podatków

Gub. Ogilvie ujawnił w niedzielę dalszy ciąg krytyki wobec oponenta demokratycznego Dan Walkera, na zebraniu Illinois Ligi Miejskiej w Conrad Hilton hotelu. Ogilvie określił, iż Walker prowadzi politykę wzbudzania nieufności i zamglonych idei.

Ogilvie spotkał się z dużą owacją od około 800 uczestników ligi i przedstawiony został jako najlepszy przyjaciel we władzach lokalnych Illinois. Zebrani uczcili te słowa przez powstanie.

Ogilvie w przemówieniu swoim podkreślił, iż jako ponownie ubiegający się kandydat powinien opierać się na swoich rekordach i osiągnięciach, z czego jest on zadawalony, gdyż jest on dumny z tego rekordu za okres czterech lat.

Po tym oświadczeniu, Ogilvie ostro skrytykował Walkera za opozycję dla planu rozdziału podatków federalnych na stany. Przytoczył słowa Walkera w tej sprawie stwierdzającej, iż jest on (Walker) przeciwny planowi rozdziału, gdyż nie widzi on (Walker) żadnych wskazówek na zahamowanie budowy luksusowych gmachów i biur, na "grubo wawowane" pensje dla urzędników i sytuacji jak to było z pudłami pieniędzy u sekretarza stanu, Powella.

Ogilvie powiedział, iż Walker atakuje podział podatków, gdyż nie dowierza urzędom kierowniczym. Władze lokalne to zespół ludzi dla wspólnych wysiłków. Zarzucanie, iż każdy w rządzie lokalnym jest nieuczciwy jest zniekształcaniem, które wytwarza złą sytuację. Tego rodzaju podejście nie jest godne

## Wiec Demokratów Popierających Sen. McGovern

W kościele w Hyde Parku odbył się wiec demokratów popierających sen. McGoverna, kandydata na urząd prezydenta. W wiecu uczestniczyli demokraci zamieszkałi na Południowej Stronie Chicago. Między innymi wygłosił przemówienie kongresman Ralph H. Metcalfe, w którym skrytykował obecną administrację w Washingtonie, podkreślając natomiast mocne stanowisko McGoverna w sprawie zakończenia wojny w Wietnamie. Kongr. Metcalfe jest jednym z 59 delegatów, którzy zostali pozbawieni na Krajowej Konwencji Demokratów w Miami Beach przez grupę radnego Williama Singera i Jesse Jacksona, głośno opowiadającą się za McGovernem.

W wiecu, w którym sam kandydat nie brał udziału, uczestniczyło około 500 osób.

## Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Wieloletni współpracownicy i przyjaciele "Dziennika Związkowego" proszą o wyrażenie poparcia dla tych, którzy ogłaszają się w naszym dzienniku. Popierajcie ich, którzy ogłaszają się w naszym dzienniku.

## POLSKA Fabryka pod BIAŁYM ORLEM

62 Rok w Wiernej Służbie Polonii od roku 1910



Przygotujcie Się Na Zimę! polecamy

## NOWE KOŁDRY oraz PODUSZKI

Kołdry robimy na zamówienie darmo, gdy kupicie u nas materiał. MAMY WIELKI WYBÓR IMPORTOWANYCH WSYP ORAZ RÓŻNE RODZAJE PIERZA I PUCHU.

Na oczekaniu przerażamy Wasze stare kołdry i pierzyny, tak, że wyglądają i grzeją jak nowe — możecie patrzeć jak to robimy w Waszej obecności, jeśli przed przybyciem zrobicie telefonicznie "appointment". Darmo czyszcimy pierze przez siatkę przy przerażaniu Waszych kołder i pierzyn.

Darmo zabieramy od Was z domu i dostarczamy do Was po wykonaniu zamówienia.

White Eagle Quilt & Pillow Mfg. Co. 1416 W. CHICAGO AVE. Chicago, Ill. 60622 Tel. MO 6-1968